

## KOMUNIKACJA

### Ruszyła nowa sieć autobusowa

Bieszczadzki Związek Komunikacyjny rozpoczął działalność. Autobusy będą kursować również w weekendy i dni wolne.  
**Czytaj dalej str. 4**

## INFORMACJE

### Strefa ciszy?

Naczelny Sąd Administracyjny zniósł zakaz używania silników spalinowych nad Soliną. Z tą decyzją nie zgadza się m.in. marszałek województwa, ale przedsiębiorcy mają swoje zdanie.  
**Czytaj dalej str. 5**



## NAUKA

### Obserwatorium w Bezmiechowej

Polska Agencja Kosmiczna w Akademickim Ośrodku Szybowcowym w Bezmiechowej uruchomi obserwatorium przestrzeni kosmicznej.  
**Czytaj dalej str. 7**

## ŻYCIE Z PASJĄ

### Niepisany obowiązek

W dawnej świątyni ormiańskiej działa Klub Seniora. Trzydziestoosobowa grupa po 60-tym roku życia codziennie spotyka się, by kreatywnie spędzić czas.  
**Czytaj dalej str. 8-9**

► TEKST: WYDZIAŁ PROMOCJI  
UMIG LESKO  
ZDJĘCIE: MIKOŁAJ CZYŻEWSKI

**Nocne zwiedzanie Zamku Sobień, widokowe loty szybowcem czy motoparalotnią, rajdy konne lub motocyklowe, wystawy – Lesko turystom oferuje sporo atrakcji, które w tym roku uprzyjemnią pobyt w naszej gminie.**

**C**ale Bieszczady wiosną przygotowują się do rozpoczęcia sezonu turystycznego. W naszym regionie tradycyjnie zaczyna się on majowym weekendem i trwa zwykle – jeśli pogoda dopisuje – do końca października. Obecny rok wygenerował jednak kolejne problemy, które napełniają niepokojem i tak już poszkodowaną pandemicznymi latami branżę turystyczną. Szczególnie zauważalny był odpływ klientów, zwłaszcza grupowych i rezygnacja z rezerwacji wypożyczynki podczas długiego weekendu majowego. Niektórzy odwołujący tłumaczą się bliskością naszego regionu do granicy z Ukrainą, gdzie trwa wojna, inni wprost przyznają, że zastanawiają się, czy w tym roku po prostu będzie ich stać na wakacje ze względów ekonomicznych.

Mimo obaw, lokalni gestorzy branży turystycznej do sezonu przygotowują się jak co roku. Hotelarze, restauratorzy, przewodnicy, przewoźnicy, sprzedawcy pamiątek liczą na to, że turyści się pojawią. Zresztą, jak wiemy, wypożyczynki to nie tylko droga zachcianka, ale w obecnych czasach rzecz niezwykle ważna, pozwalająca zregenerować siły i zadbać o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne. Dlatego też i w Lesku w Biurze Promocji Urzędu Gminy, Bieszczadzkim Centrum Informacji Turystycznej, a także Bieszczadzkim Domu Kultury i miejskiej bibliotece przygotowania do sezonu trwają w najlepsze.

Z magazynów Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej i lokalnych centrów uzupełniane są wydawnictwa i broszury o regionie, cieszące się dużym wzięciem wśród naszych gości.



## Bieszczady gotowe na turystów

Powstają nowe tablice i foldery informacyjne o gminnych atrakcjach, w tym także anglojęzyczne. Artyści współpracujący z BCIT i Bieszczadzką Galerią Sztuki Synagoga przywożą swoje wykonane w zimie prace, by na nowo cieszyć oko mieszkańców i turystów. Uzupełniane są również zbiory Regionalnej Izby Pamięci, gdzie nowością są m.in. naczynia apteczne z leskiej apteki prowadzonej przez rodziny Barańskich i Moszczeńskich. Również wystawa „Czas Leska” znajdująca się na strychu Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zyskała nowe eksponaty z Muzeum Kultury Bojków w Myczkowie. Nawiązują one do historii zarówno miasta, jak i bieszczadzkiej wsi.

Coraz szerszą ofertę usług znajdziemy we wspomnianym już Centrum Informacji Turystycznej, które przygotowuje ją w ścisłej współpracy z Biurem

Promocji, Kultury i Turystyki. By jeszcze bardziej zachęcić do odwiedzenia lokalu powstaje projekt nowych reklam, a także zakupione zostaną stylowe elementy wyposażenia.

– Marzy się nam kącik kawowy dla gości, bo już w ubiegłym roku mieliśmy takich, którzy zastanawiając się nad wyborem książki potrafili przysiąść na dłuższą chwilę i z każdej przeczytać choć fragment. To oczywiście związane jest z dłuższą procedurą i odrębnymi przepisami, ale pomysł jest, będziemy pracować nad jego realizacją – mówi Adam Fechner z BCIT.

### Wycieczki, wystawy, loty...

W roku ubiegłym nowością nie tylko w skali Leska, ale całego Podkarpacia była mini wycieczka z przewodnikiem po Lesku dla osób i grup

indywidualnych. Cieszyła się dużym powodzeniem szczególnie wśród rodzin i osób starszych. Dlatego też w obecnym sezonie ofertę tę przewodnicy chcą rozszerzyć o zwiedzanie Leska i ruin Zamku Sobień nocą w towarzystwie legendarnej Czarnej Damy.

Najpiękniejsze zakątki naszej gminy możemy zwiedzać nie tylko pieszo, rowerem czy własnym środkiem transportu. Dzięki kreatywności i pasji mieszkańców do dyspozycji turystów jest m.in. wypożyczalnia motocykli o pojemności 125 cm<sup>3</sup>, mieszcząca się przy miejskim dworcu autobusowym czy stadnina koni przy ul. Jana Pawła II oferująca rajdy konne. Z kolei miłośnicy podniebnych zwiedzania mogą udać się do Weremienia czy Postołowa, gdzie czekają na nich loty widokowe samolotem, szybowcem oraz motoparalotnią.

Biuro Promocji UMIG Lesko zachęca z kolei właścicieli obiektów noclegowych do bezpłatnej promocji usług w internetowej Bazie Obiektów Noclegowych Gminy Lesko stworzonej początkiem 2022 roku na stronie [www.lesko.pl](http://www.lesko.pl). W dobie coraz częstszych oszustw związanych z fałszywymi ofertami miejsc noclegowych, Baza jest rekomendacją obiektu przez urząd, a tym samym zachętą do korzystania z noclegów na naszym terenie. Przedsiębiorca świadczący usługi hotelarskie ma możliwość samodzielnego uzupełnienia wizytówki swojego obiektu oraz edycji i szczegółowego wprowadzania informacji o nim.

Szczegółowe informacje o programie dostępne są pod adresem [www.lesko.pl/baza-noclegowa](http://www.lesko.pl/baza-noclegowa) oraz pod numerem telefonu 575 588 488.



OD BURMISTRZA

## Drodzy Mieszkańcy!



► **ADAM SNARSKI**  
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Miesiąc czerwiec rozpoczyna piękną porę roku, jaką jest lato. Piękna z wielu względów – ciepła, słońca, urodzajów ale i możliwości integracji mieszkańców w trakcie spotkań i imprez plenerowych. Tym serdeczniej zapraszam Państwa w dniach 27–28 maja, na bulwary leskie przy basenie Aquarius na Dni Leska, które w tym roku odbędą się pod hasłem „Eksplozja kolorów”.

Może będzie skromniej, bo jak doskonale Państwo wiecie decyzyjną Radę Miejską w Lesku, Bieszczadzki Dom Kultury otrzymał mniejszą dotację na działalność kulturalną dla mieszkańców. Może będzie mniej koncertowo, bo „z pustego i Salomon nie naleje”, ale za to będzie barwnie. Mam nadzieję, że też rodzinie, przyjacielsko i gwarnie.

Nie mogłem dopuścić do tego by z powodu braku pieniędzy zabrać nam wszystkim radość ze wspólnego istnienia, z integracji. Dlatego jeszcze raz proszę Bądźmy Razem! Spędźmy ten czas zapominając o wszystkim co złe dookoła, o chorobach, wojnach, nienawiści i pogardzie.

Dni Leska to rozpoczęcie naszych letnich plenerowych działań, a kolejnym krokiem będzie coroczny Country&Rock Festival Lesko, który odbędzie się 1–2 lipca. Połączymy muzykę country z muzyką

rockową i każdy znajdzie coś dla siebie.

Kultura, integracja i rozwój społeczny jest dla mnie bardzo ważny, ale to nie wszystko czym powinna zajmować się Gmina. Szczególny nacisk stawiałem i stawiam na inwestycje, które polepszą życie mieszkańców naszej Gminy. Jest ich w tym roku naprawdę bardzo, bardzo dużo.

Wspomnę tylko o kilku. Ukończyliśmy już remizę strażacką dla OSP Łukawica, a na prace dodatkowe w świetlicy wiejskiej w Janowcach udało się nam znaleźć 33 000 zł. Do tego kanalizacja w Hoczwi, na którą otrzymaliśmy jak i przeznaczamy ponad 6 mln zł – a staramy się jeszcze o więcej. Kończymy też budowę aktywnych przejść dla pieszych, których realizacja jest możliwa dzięki dofinansowaniu w wysokości 355 118,00 zł, otrzymanemu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – całkowity koszt zadania wyniesie 452 298,08 zł. Przy okazji tej inwestycji, poszerzamy chodniki i zmniejszamy krawężniki, co na pewno poprawi komfort spacerów po naszym pięknym mieście. Wszystko po to, by piesi mogli poruszać się bezpiecznie i swobodnie.

Tak więc życzę Państwu i sobie wspaniałych chwil przy wspólnych spotkaniach, jak i sprawnego działania przy wszystkich rozpoczętych już oraz tych, które za chwilę się rozpoczną inwestycjach.

WYRÓŻNIENIA

## Urząd w Lesku nagrodzony

► TEKST I ZDJĘCIE: UMIG LESKO

Urząd Miasta i Gminy Lesko po raz trzeci poddał się ocenie ekspertów i w kwietniu otrzymał ogólnopolski znak jakości „Przyjazny Urząd”, przyznawany przez kapitułę złożoną z ekspertów i praktyków administracji publicznej, specjalizujących się naukowo lub zawodowo w problematyce administracji publicznej i zarządzania jakością.

W skład kapituły weszli badacze pracujący na czołowych polskich uniwersytetach, m.in. na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie Wrocławskim, Szkole Głównej Handlowej w Warszawie i Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Byli wśród nich eksperci od zarządzania, prawnicy i politolodzy.

Jury doceniło m.in. działania urzędników w czasie pandemii, wprowadzenie programu Mobilny Urząd oraz spotkań on-line z mieszkańcami. Za ciekawy i godny zauważenia uznano też internetowy system konsultacji społecznych, prowadzenie otwartej Kancelarii Burmistrza oraz udogodnienia obsługi – bezpłatne Wi-Fi, kąpiel zabaw dla dzieci.



▲ Urząd Miasta i Gminy Lesko po raz trzeci poddał się ocenie ekspertów i otrzymał ogólnopolski znak jakości „Przyjazny Urząd”

Tym samym Urząd Miasta i Gminy w Lesku, znalazł się w gronie jednostek szeroko rozumianego sektora publicznego (m.in.: urzędy miast, starostwa powiatowe, urzędy wojewódzkie, urzędy pracy, urzędy skarbowe, izby celne), cechujących się wysoką jakością obsługi klienta, profesjonalizmem, nowoczesnym podejściem do zarządzania, uczciwością i rzetelnością w działaniu oraz innowacyjnymi rozwiązaniami w zakresie kultury pracy.

Oprócz naszej Gminy wyróżnienie otrzymały dwie jednostki z województwa podkarpackiego, tj. Urząd Gminy Miejsce Piastowe oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy. Serdecznie gratulujemy.

Na arenie ogólnopolskiej laureatami zostały m.in.: Urząd Miasta Krakowa, Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie, Urząd Lotnictwa

Cywilnego, a także Urząd Miasta Chorzów.

Nadzwyczajne wyróżnienie „Diament Przywództwa” otrzymał też Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, który w trakcie wręczenia nagrody podkreślał szczególny wkład pracy i zaangażowanie pracowników Urzędu Gminy Lesko oraz jednostek organizacyjnych, w podnoszenie jakości świadczonych usług dla petentów. Zaszczycił tym większy, iż znalazł się on wśród takich osobowości, jak: prof. Jacek Majchrowski – Prezydent Miasta Krakowa, prof. Gertruda Uścińska – Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czy Elżbieta Rybarczyk – Burmistrz Miasta Wielienia.

Organizatorem konkursu jest Quality Institute, a miejscem wręczenia był Pałac Radziwiłłów w Krakowie-Balicach.

ŻYCZENIA

## Matka i Dziecko

- TO DWA NAJPIĘKNIEJSZE SŁOWA.

NIE TYLKO DLA SIEBIE NAWZAJEM,  
ALE DLA NAS WSZYSTKICH.  
TAK WIĘC Z OKAZJI MINIONEGO  
DNIA MATKI I ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ  
DNIA DZIECKA PRAGNĘ ZŁOŻYĆ  
Z GŁĘBI SERCA PŁYNĄCE ŻYCZENIA.

OBY MATKI ZAWSZE CZUEY,  
ŻE SĄ KOCHANE, JEDYNE  
I NAJWSPANIALSZE, A DZIECI, ABY BYŁY  
OTACZANE MIŁOŚCIĄ, SZCZĘŚCIEM  
I UŚMIECHEM.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO  
ADAM SNARSKI



► TEKST: P.B.  
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

# Leszczanie świętowali 231. rocznicę uchwalenia **Konstytucji 3 Maja**

**Mieszkańcy Miasta i Gminy Lesko po raz kolejny wyszli na ulice, by świętować 231. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. – Oby nigdy nikt nie zburzył naszego bezpieczeństwa i spokoju, oby konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawsze była strażnikiem wolności i demokracji – mówił w trakcie uroczystości burmistrz Adam Snarski.**

**D**elegacje, poczty sztandarowe, przedstawiciele władz samorządowych oraz mieszkańcy naszej gminy, w asyście Orkiestry Dętej BDK, uroczystie przemaszewali ulicami miasta oraz złożyli kwiaty i wiązanki pod Kamieniem Legionistów oraz oddali hołd bohaterom walczącym o wolność i niepodległość narodową przy pomniku Tadeusza Kościuszki.

W programie obchodów znalazła się także uroczysta Msza Święta w Kościele Parafialnym oraz montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Lesku i zespołu wokalnno-muzycznego BDK, który odbył się w Sali Konferencyjnej UMIG Lesko. Młodzi patrioci zaprezentowali piękną, mądrą i artystyczną lekcję historii naszego kraju.

„Kto nie zdaje sobie sprawy czym było to wydarzenie w życiu naszego narodu, niech sięgnie do historii – a przede wszystkim otworzy szeroko oczy również na teraźniejszość i przyszłość. Bo to przecież do dnia dzisiejszego Konstytucja jest wyznacznikiem nie tylko znanego nam dotąd ładu, wolności słowa i porządku, ale i bezpieczeństwa narodowego.

Jak ważne i ponadczasowe jest bezpieczeństwo możemy



przekonywać się od ponad dwóch miesięcy, kiedy to za naszą wschodnią granicą agresor rosyjski napadł na wolną Ukrainę zabierając naszym sąsiadom domy, szkoły, szpitale, dzieciństwo, życie, (...) całe poczucie bezpieczeństwa, a zwłaszcza zabierając życie niewinnym dzieciom, kobietom, mężczyznom – starszym młodszym, seniorom – nie zważając na nic.

To straszne, jak okupant traktuje bezbronnych tam ludzi, jak życie ludzkie, praworządność i spokój zamienia w chaos, ruiny i zgłiszczą.

Żyjemy w coraz trudniejszych czasach – bo nie tak dawno był covid, a obecnie za przysłowiową miedzą trwa wojna. Te czasy, które nadeszły, wymagają od nas wszystkich mądrości, współpracy, ale i rozwagi w słowach i działaniach.

Szanowni Państwo, oby nigdy nikt nie zburzył naszego bezpieczeństwa i spokoju, oby Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawsze była strażnikiem wolności i demokracji. Dlatego też, bądźmy mądrymi strażnikami przeszłości, ale też otwartymi rzecznikami przyszłości, zwłaszcza przyszłości naszej gminy i naszego miasta, ale też i całego kraju” – mówił do mieszkańców,

Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, podczas swojego przemówienia przed Kamieniem Legionistów.

Mimo zaproszenia od burmistrza, do świętowania 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja nie przyłączył się starosta leski, który w tym samym dniu dla swoich pracowników zorganizował osobną uroczystość.

► TEKST: P.B.  
ZDJĘCIA: UMIG LESKO

## Przedшкоlaki uczciły **Konstytucję 3 Maja**

**O Konstytucji 3 Maja należy się uczyć od najmłodszych lat. Dobrze wiedzą o tym leskie przedszkolaki, które wraz z opiekunami, na 231. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja przygotowały wspaniałe akademie.**

**Ś**więto narodowe, które co roku obchodzimy w dniu 3 maja, jest świętem państwowym, upamiętniającym uchwalenie Konstytucji 3 Maja w 1791 roku. To święto co roku obchodzą również przedszkolaki z leskich przedszkoli – Przedszkola Samorządowego im. Misia Uszatka oraz Niepublicznego Przedszkola Wesoły Ludek. Jak podkreślają nauczyciele wychowania przedszkolnego, jest ono okazją do rozmów o patriotyzmie, o znaczeniu ojczyzny

w naszym życiu oraz o symbolach narodowych.

W tym roku nasze przedszkolaki o Konstytucji 3 Maja rozmawiały z burmistrzem Leska Adamem Snarskim. Burmistrza odwiedziły w urzędzie, gdzie zaprezentowały przygotowane wcześniej uroczyste akademie, upamiętniające 231. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.





JUBILEUSZ



TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

**15 par z terenu gminy Lesko, świętuje w tym roku Złote Gody czyli 50-lecie pożycia małżeńskiego. Część z nich osobiście odebrała z rąk burmistrza Leska medale, które w dowód uznania przyznał im Prezydent RP.**

„Miłość jest pragnieniem, by komuś coś dawać – a nie otrzymywać” – taką maksymę wypowiedzianą kiedyś przez Bertolda Brechta, uznaje również 15 par z terenu gminy Lesko, które w tym roku obchodzą 50-lecie pożycia małżeńskiego.

50 lat nieprzerwanego pożycia małżeńskiego, to niezwykle wydarzenie nie tylko dla szacownych Jubilatów, ale również dla ich rodzin oraz przyjaciół. Część z nich w leskim ratuszu odebrała z rąk Adama Snarskiego, Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które jubilatom przyznał Prezydent RP oraz listy gratulacyjne. Wraz z burmistrzem życzenia i gratulacje złożył

# Świętują Złote Gody!



Dawid Dziedzicki, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego.

**W tym roku Złote Gody świętują:** Maria i Stanisław Andrychowicz z Leska, Zuzanna i Bolesław Baraniewicz z Bezmiechowej Górnej, Kazimiera i Tadeusz Bogdan z Bezmiechowej Górnej, Maria i Mieczysław Drozd z Leska, Zofia i Władysław Giefert ze Średniej Wsi, Teresa i Władysław Gnapp z Leska, Gabriela i Jan Kucharscy z Leska, Wanda i Tadeusz Kucharyk ze Średniej Wsi,

Jan i Janina Podstawscy ze Średniej Wsi, Zofia i Józef Przygórzewscy z Leska, Stanisława i Władysław Rygielscy z Jankowiec, Wiktoria i Stanisław Skalscy z Leska, Aniela i Edward Sobol ze Średniej Wsi oraz Krystyna i Edward Sowa z Leska.

Wszystkim jubilatom życzymy dalszych lat spędzonych w zdrowiu, szczęściu i pomyślności, a także wzajemnej miłości i poszanowaniu. Bądźcie dla młodszych pokoleń wzorem do naśladowania.

KOMUNIKACJA

TEKST: OPRAC. PAULINA BAJDA  
ZDJĘCIA: PAULINA BAJDA

## Ruszyła nowa sieć autobusowa w Bieszczadach

**Bieszczadzki Związek Komunikacyjny rozpoczął działalność. Na trasy wyjechały autobusy łączące bezpośrednio Sanok z Wołosatym i Ustrzykami Górnymi. Co ważne – będą one kursować nie tylko w dni robocze ale też w weekendy i dni wolne.**

Przewozami użyteczności publicznej Bieszczadzkiego Związku Komunikacyjnego (BZK) został objęty odcinek Ustrzyki Dolne – Olszanica – Lesko – Zagórz – Zahutyń, gdzie kursy wykonuje PKS Jarosław. Odcinek Zahutyń-Sanok PKS Jarosław będzie dalej wykonywał jako kursy regularne.

W dni wolne od 30 kwietnia kursują 2 pary autobusów przyspieszonych Sanok – Zahutyń – Zagórz- Lesko – Olszanica – Ustrzyki Dolne – Czarna – Lutowiska – Bieszczadzki Park Narodowy (BBN). Wyjazd z Sanoka o 7:00, o 9:05 w Wołosatym i 12:30 z Sanoka o 14:28 w Ustrzykach Górnych. W drugą stronę z Wołosatego o 9:12 do Sanoka i z Ustrzyk Górnych



o 14:29 do Sanoka (podróż trwa 2 godz. 10 min.). W Sanoku podróżni znajdują natomiast bardzo dobre połączenie z Rzeszowem.

Dzięki temu w dni wolne połączenia z Sanokiem zyska 6 gmin z terenu Bieszczadów – Lutowiska (odjazdy do Sanoka o 9:45, 14:55), Czarna (odjazdy do Sanoka o 9:57, 15:07), Ustrzyki Dolne (odjazdy do Sanoka o 10:20, 15:30), Olszanica (odjazdy do Sanoka o 10:39, 15:50), Lesko Dworzec Autobusowy (odjazdy do Sanoka o 10:55, 16:06), Zagórz DK (odjazdy do Sanoka o 11:04, 16:15).

Dodatkowo, podczas weekendu Bożego Ciała (16, 18–19 czerwca), pojedzie autobus Sanok 9:00 – Wołosate 11:05, a wróci z Wołosatego o 13:02 do Sanoka, co ważne – jest skomunikowany z pociągami do Krakowa.

W dni robocze pojawiają się 3 pary nowych autobusów na odcinku Ustrzyki Dolne – Sanok, które będą współfinansowane ze środków FRPA i członków związku na odcinku Ustrzyki Dolne – Zahutyń w drodze do i z Sanoka. Z Sanoka pojedzie nowy autobus o 8:00, 10:20 i 12:30. Opóźnieniu ulegnie odjazd z Sanoka z 13:15 na 13:30. Nowy autobus pojedzie też z Sanoka o 16:30 do Leska na rynek. W dni robocze autobus o 7:00 pojedzie do Wołosatego na 9:18. Nowy autobus o 10:20 pojedzie w relacji do Ustrzyk Górnych. Autobus z Sanoka o 15:10 będzie miał wydłużoną relację także do Ustrzyk Górnych.

Z Ustrzyk Dolnych do Sanoka nowe autobusy pojedą o 9:50, 12:30 i 19:00. Nowy kurs będzie także z Leska o 16:56 do Sanoka. W celu zapewnienia dojazdu przed godziną 7:00 do Sanoka, po likwidacji w marcu połączenia przewoźnika regularnego, pierwszy autobus z Ustrzyk Dolnych przyspieszony zostanie o 15 minut i pojedzie o 6:00 do Sanoka na 6:69. Drugi autobus dotąd o 7:10 zostanie przyspieszony o 10 minut i pojedzie aż z Lutowisk (odjazd o 6:20) ze zmianą trasy na Hoszów

i z Ustrzyk Dolnych o 7:00 na 7:57 do Sanoka. Z Wołosatego bezpośredni autobus o 7:05 pojedzie do Sanoka – Ustrzyki Dolne odjazd 8:29 – przyspieszony o 21 minut, Olszanica odjazd 8:53, Lesko DA odjazd 9:10. Kolejny bezpośredni autobus z BBN pojedzie o 9:53 z Wołosatego i 11:05 z Ustrzyk Dolnych do Sanoka.

Po południu spod bieszczadzkich połonin pojedą autobusy o 13:22 z Ustrzyk Górnych do Sanoka (odjazd z Ustrzyk Dolnych o 14:35), a z Wołosatego o 14:15, który pojedzie jako kurs bezpośredni do Sanoka – z Ustrzyk Dolnych opóźniony o 20 minut jest autobus z 15:10 na 15:30. Ostatni autobus po zmianach pojedzie z Ustrzyk Dolnych o 17:55 jako bezpośredni autobus do Sanoka – odjazd z Ustrzyk Dolnych 19:00, Olszanica odjazd 19:24, Lesko DA odjazd 19:40.

Kolejne zmiany na liniach, gdzie operatorem jest PKS Jarosław będą wprowadzone od 1 lipca. Między innymi w gminie Lesko i gminie Ustrzyki Dolne, mają się pojawić nowe kursy po 19-ej i poprawie ma ulec oferta dla dojazdów do pracy na 7:00, w różnych relacjach w naszych gminach. Poprawie ulegną

również połączenia do pracy na 7:00 na różnych trasach.

Bieszczadzki Związek Komunikacyjny został powołany do życia w 2021 r., po tym jak z bieszczadzkiego rynku komunikacyjnego zaczęli się wycofywać operatorzy, którzy uznali, że połączenia komunikacyjne w Bieszczadach są nieopłacalne. Przez ich działania mieszkańcy bieszczadzkich gmin zostali bez możliwości dojazdu do lekarza czy urzędów. BZK powołano z inicjatywy burmistrza Ustrzyk Dolnych Bartosza Romowicza i obecnie zrzesza on 10 gmin: Baliogród, Cisną, Czarną, Komańczę, Lesko, Lutowiska, Olszanicę, Solinę, Ustrzyki Dolne i Zagórz oraz oba bieszczadzkie powiaty: bieszczadzki i leski. Kolejne linie użyteczności publicznej, organizowane przez BZK w ramach związku, będą sukcesywnie uruchamiane w kolejnych miesiącach.

**Obecnie informacje o kursach autobusów BZK można znaleźć na portalu e-podróżnik.pl, rozkłady.com.pl oraz na przystankach. BZK zapowiada jednak, że wkrótce uruchomi swoją stronę internetową, na której będzie można znaleźć informacje o przejazdach.**



## INFORMACJE

► TEKST: P.B., ZDJĘCIE: PUMWP

**Rada Powiatu Leskiego pod koniec maja ma przegłosować jak będzie wyglądać strefa ciszy nad Jeziorem Solińskim. Naczelny Sąd Administracyjny zniósł bowiem uchwałę o całkowitym zakazie używania silników spalinowych w tej okolicy. Z tą decyzją nie zgadza się marszałek województwa i radni powiatowi, ale lokalni przedsiębiorcy mają swoje zdanie.**

Naczelny Sąd Administracyjny unieważnił uchwałę Rady Powiatu Leskiego wprowadzającą strefę ciszy nad jeziorami Solińskim i Myczkowieckim. Przychyłono się tu do głosu lokalnych przedsiębiorców i uznano, że zakaz używania łodzi i statków z napędem spalinowym ogranicza im możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Wcześniej, Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że Rada Powiatu Leskiego dowolnie limitowała liczbę statków z napędem spalinowym, a NSA podtrzymał tę decyzję.

W 2006 r. Rada Powiatu Leskiego podjęła bowiem uchwałę ustanawiającą strefę na obu akwenach i przez następne lata utrzymywała tę decyzję, z zakazu wyłączając m.in. Policję, ZEW Solina-Myczkowce oraz WOPR. Dodatkowo zezwolenia na pływanie z silnikami spalinowymi miały statki należące Białej Floty, nieliczni okoliczni mieszkańcy, naukowcy z wyższych uczelni, jednostki Polskiego Związku Wędkarskiego oraz licencjonowane jednostki pływające np. z ośrodków szkoleniowych i tylko w wypadku akcji ratowniczych.

Po zniesieniu strefy ciszy na akwenach, do Rady Powiatu Leskiego zaczęły napływać protesty. Wystosowano nawet list otwarty, którego sygnatariusze proszą o pozostawienie jeziora w strefie ciszy. W liście podkreślono m.in. wartość naturalnych zasobów Jeziora Solińskiego.

Strefa ciszy na jeziorze obowiązywała od wielu lat, a lokalni przedsiębiorcy chwalili ten przepis, ponieważ nic nie zakłócało spokoju turystów

# Strefa ciszy?



© Romankiewicz Marcin / BP UMWP

wypoczywających w okolicy. Ale czasy się zmieniają, zmieniają się też turyści goszczący nad Soliną. Dlatego teraz, przedsiębiorcy zwracają uwagę na to, że skutery wodne i motorówki są jednym z elementów podnoszących atrakcyjność okolicy i pozwolą utrzymać turystów w tej okolicy, a to niestety wiąże się ze zwiększonym hałasem.

## Sprzeciw marszałka

Swoją opinię w tej sprawie wydał też marszałek województwa, który jest za utrzymaniem strefy ciszy w tym rejonie. „Znaleźliśmy się w niedopuszczalnej sytuacji, w której nie obowiązują żadne ograniczenia w tym zakresie, co może spowodować znaczne pogorszenie klimatu akustycznego w rejonie zbiorników wodnych Solina i Myczkowce.

Wielokrotnie korzystałem z uroków przyrody nad Soliną. Biorąc pod uwagę wiele wypowiedzi, zapytań dotyczących tej sprawy chciałem jednoznacznie stwierdzić, że cisza nad Jeziorem Solińskim jest nieodłącznym elementem tego pięknego krajobrazu.

Decyzja NSA sprawia, że musi powstać nowa uchwała, które ureguluje wszystkie kwestie dotyczące

ograniczenia używania łodzi z silnikami spalinowymi. Rada Powiatu Leskiego, może ograniczyć lub zakazać używania jednostek pływających lub niektórych ich rodzajów na określonych zbiornikach powierzchniowych, jeżeli jest to konieczne do zapewnienia odpowiednich warunków akustycznych na terenach przeznaczonych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Ograniczenie to nie będzie dotyczyło jednostek pływających, których użycie jest konieczne do celów bezpieczeństwa publicznego lub do utrzymania cieków i zbiorników wodnych.

Z uwagi na zbliżający się sezon turystyczny, podjęcie przez Radę Powiatu Leskiego nowej uchwały jest pilne, aby zapewnić komfortowe korzystanie przez turystów ze zbiorników wodnych Solina i Myczkowce oraz ochronę przyrody” – napisał w oświadczeniu marszałek i zadeklarował pomoc w tej sprawie.

## Potrzebna nowa uchwała

Radni Powiatu Leskiego mają więc „twardy orzech do zgryzienia”, tym bardziej, że przewodniczący Rady otrzymał kilkaset listów i petycji w tej sprawie. Radni decyzję mają

podjąć jeszcze w maju. Obecnie trwają konsultacje w tym temacie. Rada posługuje się opiniami z policji, od armatorów, biur turystycznych, przedsiębiorców, wypożyczalni sprzętu pływającego i samej gminy Solina.

Ostatnio na jednym ze statków pływających po zalewie, dobyło się spotkanie, w którym uczestniczyli przedstawiciele bieszczadzkiego powiatu oraz lokalni przedsiębiorcy. Jak czytamy na stronie internetowej jednego z uczestników spotkania – Biura Turystycznego Bieszczader (bieszczader.pl) – obecnym na pokładzie zostały przedstawione podsumowania jednostek pływających po Zalewie Solińskim i ich wpływ na środowisko m.in.: jaki powodują hałas, jakie osiągają prędkości, jak wpływają na falowanie wody, jaki mają wpływ na bezpieczeństwo, jakie są wymagane uprawnienia do kierowania nimi, jaki mają wpływ na środowisko itd.

„Podczas spotkania uświadomiliśmy sobie, że tak naprawdę wszystkie restauracje, sklepy z pamiątkami i setki osób zatrudnionych w pobliżu zapory wodnej, działają przede wszystkim dzięki statkom wycieczkowym. Większość

turystów przybywających w Bieszczady idzie na połoninę, przejdzie się ciuchcią, przejdzie po koronie zapory wodnej i właśnie płynie statkiem po Zalewie Solińskim. (...) W tym momencie z powodu luki prawnej po jeziorze zaczęły pływać szybkie łodzie motorowe i skutery wodne, które tworzą wysokie fale zagrażające kąpielcom, pływającym na kajakach, rowerkach wodnych, żaglówkach, powodujących uszkodzenia linii brzegowej (podmywanie i upadek drzew do jeziora).

Naszym zdaniem najlepszym rozwiązaniem byłoby utrzymanie dotychczasowe rozwiązanie czyli strefę ciszy ze zgodą na rejsy statkami wycieczkowymi (wywołujących znikomy hałas do 40 decybeli – norma wynosi 50), łodzi motorowych czy skuterów dla służb ratunkowych i policji. Dla ściągania jednostek pływających, które uległy awarii uważamy, że powinna być łódź motorowa, którą zarządzać będzie WOPR (bez wydawania zezwoleń dla poszczególnych osób).” – czytamy w artykule.

## Policja pilnuje porządku

Jak informuje asp. sztab. Katarzyna Fechner, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lesku, w tym roku policjanci pełniący służbę na wodach Jeziora Solińskiego wystawili póki co jeden mandat dla sternika łodzi motorowej – za brak niezbędnych uprawnień. – W ubiegłych latach zdarzały się przypadki łamania strefy ciszy na jeziorze przez sterników łodzi żaglowych z napędem mechanicznym – wówczas byli karani mandatami karnymi – wyjaśnia. – Według naszych policyjnych steromotorzystów, z jednostkami pływającymi na silnikach elektrycznych nie ma problemów – są ciche i dość wolne. Zdarzają się natomiast przypadki, że ludzie skarżą się na ludzi pływających na silnikach spalinowych, zwłaszcza zaś na ich zachowanie w portach, gdzie często przeszkadzają innym użytkownikom.

Rada Powiatu Leskiego po zebraniu wszystkim materiałom i opinii ma przegłosować uchwałę. W tej chwili nie jest pewne, jak długi okres karencji radni dadzą armatorom, by dostosowali swoje jednostki do nowych przepisów, ostatecznie decyzję podejmą radni powiatowi.

## JUBILEUSZ

► TEKST: OPRAC. ST. KPT. MAREK WADOWIN  
ZDJĘCIE: ASP. DAREK GOCEK

**W środę, 18 maja w Komendzie Powiatowej PSP w Lesku, odbyły się uroczyste, Powiatowe Obchody Dnia Strażaka. W trakcie uroczystości wręczono odznaczenia oraz akty nominacji na wyższe stopnie służbowe.**

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej

## Obchody Dnia Strażaka



Marii Panny w Lesku. Następnie, na placu zewnętrznym Komendy Powiatowej PSP, odbyły się główne uroczystości, które rozpoczęto złożeniem meldunku i przeglądem pododdziałów. Meldunek odebrał Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Andrzej Babiec. Program obchodów obejmował także przegląd i przywitanie pododdziału, podniesienie flagi państwowej oraz odegranie hymnu państwowego, wystąpienie okolicznościowe Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Lesku, wręczenie odznaczeń oraz aktów

nominacji na wyższe stopnie służbowe, wystąpienia okolicznościowe, wręczenie pamiątkowych medali z okazji 30-lecia Państwowej Straży Pożarnej oraz poświęcenie pojazdów pożarniczych.

Podczas uroczystej zbiórki srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” odznaczeni zostali: mł. bryg. Robert Wojciechowski, mł. bryg. Maciej Wojtanowski.

Brązową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” odznaczeni zostali: st. kpt. Marek Wdowin, kpt. Michał Czyrkiewicz, asp. sztab. Jakub Kędra, asp. sztab. Marek Szatkowski s. Jana, ssp. Rafał Kabaj, st. ogn. Rafał Drahusz,

st. ogn. Jolanta Szatkowska, st. ogn. Marcin Zygmunt, Druh Władysław Wątor.

Awanse w stopniu służbowym otrzymali: asp. Marek Szatkowski (s. Witolda) otrzymał stopień starszego aspiranta, ogn. Tomasz Galant otrzymał stopień starszego ogniomistrza, mł. ogn. Adam Brzozowski otrzymał stopień ogniomistrza.

Apel swoją obecnością uświetnili m.in. parlamentarzyści ziemi podkarpackiej, samorządowcy powiatu leskiego, komendanci i dowódcy służb mundurowych, emerytowani funkcjonariusze KP PSP Lesko oraz przedstawiciele instytucji, na co dzień współpracujących z naszą formacją.



## ROK INWESTYCJI W GMINIE LESKO

27 milionów złotych wyda w tym roku Gmina Lesko na zaplanowane inwestycje poprawiające infrastrukturę w mieście i sołectwach. Do tej kwoty możemy dodać ponad 13 mln zł, za które od ubiegłego roku przebudowywana jest leska oczyszczalnia ścieków. Inwestorem tego zadania jest Leskie Przedsiębiorstwo Komunalne. Roboty zakończą się tej jesieni. A oto kilka zdjęć z placu budowy.



### PRZEBUDOWA ŚWIETLICY WIEJSKIEJ W JANKOWCACH – ETAP II

**Koszt zadania:** 1 772 765,35 zł, w tym 1 500 000,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. **Planowany termin zakończenia robót:** 25.08.2022 r. **W chwili obecnej** trwają prace wykończeniowe w budynku oraz wokół niego. Wykonywane są płytki odbojowe wokół świetlicy, schody oraz chodniki. Wykończeniu podlegają również taras i okładziny ścian fundamentowych. Wewnątrz trwa malowanie ścian, układanie płytek i montaż grzejników.



### PRZEBUDOWA SALI WIDOWISKOWEJ BIESZCZADZKIEGO DOMU KULTURY

**Koszt zadania:** 4 395 709,73 zł, w tym 2 837 402,40 zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i 395 754,72 zł z Promesy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **Planowany termin zakończenia robót:** 15.06.2022 r. **W chwili obecnej** trwają prace budowlane w BDK, zakończono prace konserwatorskie w synagodze, w najbliższym czasie zaplanowana jest dostawa systemu kinowego do nowej sali widowiskowo-kinowej.



### PRZEBUDOWA REMIZY STRAŻACKIEJ OSP W ŁUKAWICY

**Koszt zadania 3 etapu:** 203 115,94 zł. **Planowany termin zakończenia robót:** Inwestycja zakończona początkiem maja 2022 roku. **Zakres wykonanych prac obejmował m.in.:** wykonanie docieplenia elewacji budynku z tynkiem strukturalnym; ułożenie opaski odbojowej przy budynku; odprowadzenie wody deszczowej z rynien do studni zbiorczej zlokalizowanej na działce obok budynku; montaż odwodnienia liniowego przed wjazdem do garażu, budowę ogrodzenia; wykonanie instalacji odgromowej budynku; zabezpieczenie posadzki w garażu powłoką z farby epoksydowej; wykonanie i montaż oznakowania placówki OSP na elewacji frontowej; wymiana skrzynki gazowej i konsoli przyłącza energetycznego na budynku; odbudowa betonowego muru oporowego przy budynku.



### PRZEBUDOWA PRZEJŚĆ DLA PIESZYCH NA UL. SŁOWACKIEGO, KOŚCIUSZKI, MONIUSZKI I 1000-LECIA W LESKU

**Koszt zadania:** 452 298,08 zł, w tym 355 118,00 zł pozyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. **Planowany termin zakończenia robót:** 16.07.2022 r. **Przebudowa przejść polega** na wykorzystaniu nowoczesnych rozwiązań, tj.: aktywne „kocie oczka” wbudowane w nawierzchni asfaltowej, aktywne znaki drogowe „przejście dla pieszych” z pulsującym światłem ostrzegawczym, uruchamiane czujnikiem ruchu, malowanie pasów grubowarstwowych w kolorze czerwono – białym, poszerzenie lub wykonanie chodników przy przejściach oraz wykonanie „wyniesionego” przejścia na ul. Słowackiego.



### REMONT DROGI NA DZ. NR EWID. 321/2 W MIEJSCOWOŚCI GLINNE

**Koszt zadania:** 236 775,00 zł, w tym 192 891,37 zł z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej. **Planowany termin zakończenia robót:** 31.05.2022 r. **Prace polegają na:** robotach przygotowawczych oraz ziemnych; wykonaniu podbudowy z kruszywa, w tym mieszanki żwirowo-piaskowej; ułożeniu nawierzchni z płyt drogowych na długości 85 m; remoncie przepustów pod koroną drogi wraz z umocnieniem skarp i dna rowu; montażu barier energochłonnych.



### UTWARDZENIE OGÓLNODOSTĘPNEGO PLACU PRZY ZESPOLE SZKOŁ SAMORZĄDOWYCH W ŚREDNIEJ WSI

**Koszt zadania:** 34 440,00 zł z budżetu Gminy Lesko. **Planowany termin zakończenia robót:** roboty zakończone, przed odbiorem końcowym. W ramach zadania wykonano niwelację terenu i utwardzenie tłuczniem.



► TEKST I ZDJĘCIA: UMIG LESKO

O kolejnych tegorocznych inwestycjach przeczytajcie Państwo w czerwcowym numerze Echa Bieszczadów.



## NAUKA

► TEKST I ZDJĘCIE: OPRAC. PAULINA BAJDA; (ŹRÓDŁO: POLSA/UMWP)

**Polska Agencja Kosmiczna zawarła porozumienie z Politechniką Rzeszowską, dzięki któremu na terenie gminy Lesko, a konkretnie w Akademickim Ośrodku Szybowcowym w Bezmiechowej, zostanie uruchomione obserwatorium przestrzeni kosmicznej. Jego głównym celem będzie wyszukiwanie i śledzenie sztucznych satelitów Ziemi.**

Porozumienie w tej sprawie pod koniec kwietnia podpisali rektor Politechniki Rzeszowskiej prof. Piotr Koszelnik oraz prezes Polskiej Agencji Kosmicznej prof. Grzegorz Wrochna. Głównym celem obserwatorium będzie wyszukiwanie i śledzenie na niebie sztucznych satelitów Ziemi. Przy ciągle rosnącej liczbie satelitów jest to konieczne dla unikania zderzeń i zapewnienia bezpieczeństwa kosmicznego.

### Przemysł kosmiczny rozwija się

Rektor Politechniki Rzeszowskiej mówił podczas podpisania dokumentu, że ta umowa pozwoli poszerzyć uczelni obszary badawcze oraz umożliwi studentom zdobycie nowych, unikalnych kompetencji. – Kluczowym elementem tej współpracy będzie aparatura pomiarowa obserwacji kosmosu, która zostanie umieszczona na terenie naszego ośrodka w Bezmiechowej. Miejsce to jest optymalne, jeżeli chodzi o obserwacje kosmiczne i wierzę, że we współpracy z Polską Agencją Kosmiczną uda nam się rozszerzyć nasze kompetencje – mówił rektor Piotr Koszelnik. – Lotnictwo i kosmonautyka to jedna z wiodących

# Obserwatorium w Bezmiechowej



▲ Na terenie Ośrodka Akademickiego Politechniki Rzeszowskiej w Bezmiechowej, zostanie umieszczony teleskop i aparatura pomiarowa obserwacji kosmosu

dyscyplin naukowych na Politechnice Rzeszowskiej, co jest związane z obecnością przemysłu lotniczego w regionie. Kosmonautyka to naturalna konsekwencja związku z branżą lotniczą i w tym zakresie prowadzone są badania na naszej uczelni. Ta bardzo ważna inicjatywa powinna wzmocnić potencjał wzrostu badań naukowych w obszarze technologii kosmicznych i technik satelitarnych.

Prezes Polskiej Agencji Kosmicznej (POLSA) Grzegorz Wrochna wyjaśniał, że dzisiaj kosmos to rozwijająca się dynamicznie gałąź gospodarki, a technologie kosmiczne wykorzystujemy w codziennym życiu, dlatego tak ważne jest monitorowanie kosmosu, a działająca od ośmiu lat Polska Agencja

Kosmiczna wspiera rodzący się polski przemysł kosmiczny. – Chcemy w Bezmiechowej postawić kolejny teleskop, a współpraca z Politechniką Rzeszowską umożliwi efektywne wykorzystanie go, bo z tego teleskopu będą też mogli korzystać studenci, ucząc się tej techniki obserwacji satelitarnej, ale też wykorzystując go do innych różnych celów – mówił prezes Polskiej Agencji Kosmicznej i podkreślił, że POLSA z wielką uwagą śledzi poczynania studentów, gdyż firmy sektora kosmicznego narzekają na brak profesjonalnych kadr.

### Wybór nieprzypadkowy

Wybór Bezmiechowej na miejsce powstania nowego obserwatorium

jest nieprzypadkowy. W Polsce klimat pozwala na 50-80 pogodnych nocy w roku, a zanieczyszczenie światłem i przejrzystość atmosfery to istotne ograniczenia dla prowadzenia optycznych obserwacji astronomicznych. Najlepsze warunki pod tym względem odnotowuje się w Bieszczadach, dlatego POLSA wspólnie z Politechniką Rzeszowską planuje uruchomić nowe obserwatorium właśnie na terenie gminy Lesko.

Jak podkreśla prezes POLSA, bezpieczeństwo kosmiczne należy do priorytetów polityki kosmicznej agencji. Jednym z głównych elementów tego zagadnienia jest SST (ang. Space surveillance and tracking), czyli wykrywanie i śledzenie sztucznych obiektów

satelitarnych Ziemi. Realizacja większości zadań związanych z SST zaczyna się od obserwacji tych obiektów. Obecnie POLSA pozyskuje dane obserwacyjne przede wszystkim z teleskopów w postaci pomiarów astrometrycznych. Obserwacje tego typu wymagają odpowiedniego sprzętu oraz kompetencji. Obiekty satelitarne poruszają się po sferze niebieskiej ruchem niegwiazdowym – z bardzo dużymi prędkościami. Ponadto są to obiekty o różnej i często zmiennej jasności, co dodatkowo utrudnia ich obserwacje optyczne, dlatego dostęp do obserwacji SST pochodzących z sensorów o odpowiedniej dystrybucji geograficznej jest kluczowy dla utrzymania świadomości sytuacyjnej w przestrzeni kosmicznej i usług SST.

## KULTURA

► TEKST: REMIGIUSZ OGOŃSKI  
ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

### Działającemu przy Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lesku, Dyskusyjnemu Klubowi Książki „stuknęło” 15 lat. Jubileusz DKK był obchodzony uroczysto.

Dyrektor leskiej biblioteki Maria Petka-Fundanicz, przywitała klubowiczów i zaproszonych gości. Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, w swym wystąpieniu, wyraził wdzięczność pracownikom leskiej biblioteki za wkład jaki wnieśli w propagowanie czytelnictwa na terenie Bieszczadów. Swój podziw i wyrazy uznania złożył na ręce bibliotekarki Joanny Krawczyk, bez której wspomniany jubileusz nie byłby możliwy. To dzięki jej zapałowi i życiowej energii, DKK w Lesku tak prężnie działa. Adam

## DKK – 15 lat minęło!



Snarski mówiąc o swoich pasjach czytelniczych stwierdził, że pomimo iż jest młody, z największą radością sięga po książki papierowe czyli tradycyjne, i nie wyobraża sobie aby

przeżyć przez życie nie zagłębiając się w codziennej lekturze.

Joanna Krawczyk w liczbach podsumowała dorobek DKK. Jak przypominała – pierwsze spotkanie odbyło się

23 lutego 2007 roku, wszystkich spotkań łącznie odbyło się 169, przeczytanych książek o różnicowanej tematyce było 206, wszystkich spotkań autorskich było równe 100 oraz – co warto uwagi DKK bardzo chętnie promuje pisarzy regionalnych. Spotkań z tymi autorami było 26, natomiast pozostałe spotkania które odbywały się również w regionie i poza terenem biblioteki zamykają się liczbą 58.

Diskusyjny Klub Książki to nie tylko propagowanie czytelnictwa, to również szkolenia, m.in. z pierwszej pomocy oraz prężnie działająca grupa teatralna, którą niestety mocno „osłabiła” pandemia Covid-19. Wspomnieniowa prelekcja zaowocowała ciekawą, barwną dyskusją. Panie klubowiczki wspominały spotkania autorskie i związane z nimi zabawne, sytuacje.

Po wspomnieniach leski klub książki przystąpił do swojej bieżącej

działalności. Omawiana była powieść autorstwa chińskiej pisarki – Jung Chang pt. „Dzikie łabędzie. Trzy córki Chin”. Klubowicze, chociaż precyzja wymaga stwierdzenia głównie panie, które w pracy zawodowej bardzo często zajmowały się literaturą, uznały powieść chińskiej autorki za dość trudną w odbiorze, ale niezwykle pożyteczną, jeśli ktoś chce lepiej poznać czym cechowała się Rewolucja Kulturalna komunistycznych Chin. Dyskusja była okraszona sowitym poczęstunkiem ponieważ Jubileusz 15-lecia był zobowiązujący i jego ranga tego wymagała.

- Cieszę się niezmiernie, że udało Nam się przejść „razem” przez te 15 lat i jako skromna bibliotekarka, mam apel do niektórych pisarzy i pisarek - nie ma ich na szczęście dużo, -bardzo proszę, aby podróży do Leska i w Bieszczady, nie traktowali na zasadzie odkrywania nowych łądów przez Krzysztofa Kolumba, bo Bieszczady to przepiękny zakątek Polski, w którym również się czyta i to nie mało - mówiła Joanna Krawczyk.



► TEKST I ZDJĘCIA: GRAŻYNA KAZNOWSKA

# Niepisany obowiązek

Dzisiaj będzie trochę inaczej. Porozmawiam z kilkoma osobami, które mimo upływającego czasu cieszą się życiem i żyją aktywnie. Będą to seniorzy z Klubu Seniora w Lesku, działającego od 1 czerwca 2021 r. w dawnej świątyni ormiańskiej. Klub ten stanowi ponad trzydziestoosobowa grupa osób po 60-tym roku życia, którzy codziennie od poniedziałku do piątku, w godzinach od 12:30 do 16:30, spotykają się by kreatywnie spędzić z sobą czas.

Szanowni Państwo podzielcie się ze mną i czytelnikami Echa Bieszczadów czy są wśród Państwa osoby będące pasjonatami lub kolekcjonerami jakichś dziedzin sztuki? Pierwszy to Pan Antoni. On jest tu największym kolekcjonerem (odpowiada jedna z uczestniczek)

Panie Antoni czy mógłby Pan nam się przedstawić i opowiedzieć czym się Pan zajmuje?  
Antoni Nowak: Ja zbieram zegary. Czynię już tak ponad pięćdziesiąt lat.

A czy pamięta Pan swój pierwszy eksponat?  
A.N.: Oczywiście. Mam go do dzisiaj. Jest to budzik poltik.

Czy ma Pan może policzone swoje eksponaty? Zrobił Pan to kiedyś?  
A.N.: Oj tak do końca nie wiem, bo część mam poskładane w pudełkach, ale na pewno jest ich kilkadziesiąt.

Myślę jednak, że na pewno Pan wie, który z nich jest najbardziej wartościowy.  
A.N.: Wiem. To jest tak zwany zegar ścienny „drzewiak”. Ma on około stu dwudziestu lat.

Panie Antoni, a gdzie Pan swoje zbiory eksponuje? Ma Pan przeznaczone do tego jakieś miejsce wystawowe? (drobny śmiech uczestników)  
A.N.: Nie proszę Pani, trzymam wszystko w domu. Co się da to w pudełkach, reszta na ścianach we wszystkich pokojach.

Lubi Pan dźwięk dzwoniących zegarów, bo rozumiem, że część z nich dzwoni.



▲ Seniorzy bardzo chwalą warsztaty, podczas których ćwiczą ręce, wykonując m.in. kwiaty w bibuły

A.N.: Bardzo. To te dźwięki budzą we mnie podziw i rozwijają ciągle pasję.

Czy udało się Panu gdzieś pokazywać swoją kolekcję?  
A.N.: Czasami przyjeżdżają do mnie osoby, które słyszały o moim zbieractwie i oglądają mój zbiór u mnie w domu. Przyjeżdżają, robią zdjęcia, podziwiają.

Prowadzi Pan jakąś dokumentację swoich zbiorów lub może ktoś z zewnątrz robi to za Pana?  
A.N.: Też nie. Nie zajmuję się tym po prostu. Zbieram je dla siebie.

Proszę mi powiedzieć jeszcze co Pan w tych zegarach widzi, patrząc na nie swoim głębokim spojrzeniem?  
A.N.: Widzę w nich całe swoje życie.

Pięknie Pan to podsumował Panie Antoni. Dziękuję. Drodzy Państwo kto jeszcze chciałby się podzielić z czytelnikami Echa Bieszczadów i opowiedzieć – jak ja to mówię – co Wam w duszy gra.  
Ania! (wskazują chóralnie, prawie wszyscy uczestnicy zajęć)

Pani Aniu, to czym Pani zajmuje się w wolnych chwilach?  
Anna Rettinger: Nazywam się Anna Rettinger. Interesuje mnie wiele rzeczy, ale moje pasje rozpoczęły się od kolekcjonowania breloczków. Miałam ich około dwustu. Nigdy nie były to breloczki pospolite, a zawsze bardziej oryginalne. Na dzień dzisiejszy zamknęłam

to je haftowałam. Dzisiaj właśnie chciałam pokazać serwetę wykonaną przeze mnie z herbem Leska. Wykonuję też lalki między innymi Czarną Damę, którą również przyniosłam na dzisiejsze spotkanie. Bardzo też lubię czytać, należę do Dyskusyjnego Klubu Książki przy naszej bibliotece. W tym roku obchodzimy 15-lecie, na które przygotowuję się w szczególny sposób, wyciągając cytaty z przeczytanych przeze mnie książek, a dla wszystkich uczestników wykonałam ręcznie robione na szydełku zakładki do książek. Trochę też piszę wiersze, bawię się rymami, może są one trochę częstochowskie, ale mają być na wesoło.

Pani Aniu, a proszę mi powiedzieć, dlaczego Pani przychodzi tutaj do Klubu Seniora na spotkania?

A.R.: Przede wszystkim potrzebuję kontaktu z ludźmi. Od każdego można się czegoś ciekawego dowiedzieć. Każdy z nas ma swoje przeżycia, pasje, którymi chciałby się podzielić z innymi.

Czy ktoś jeszcze chciałby opowiedzieć choć trochę o sobie?

Halina Salik: Nazywam się Halina Salik. Kocham szydełkować. Potrafię nawet z małego zdjęcia wykonać dużą serwetę. Oczywiście szybciej mi się robi gdy mam opisy graficzne. Zajmuję się tym od dzieciństwa. Podpatrywałam moją mamę i jakoś tak samo to idzie. Robię też na drutach. Czasami pruję i robię od nowa, ale do skutku. Poza tym, to chyba tyle moich pasji i zamiłowań.

Ktoś jeszcze opowie nam coś o sobie? Widzę że Pan Wiesław Kowal chce.

Wiesław Kowal: Ja troszkę z innej beczki, gdyż ja uważam, że pasją jest nie tylko wytwarzanie czegoś, czy

”

Pasją jest nie tylko wytwarzanie czegoś, czy zbieractwo, ale pasją może też być wykonywanie swojego zawodu.

zbieractwo, ale pasją może też być wykonywanie swojego zawodu. Nawet przeniesienie go w okres emerytalny, a mnie się to zdarzyło. Ponieważ jestem z wykształcenia geodetą, kochałem ten zawód i dlatego wykonywałem go z pasją. I przeniosłem go w czas emerytalny w momencie, gdy kolega Bolesław Michalik z Paszowej, poprosił mnie o pomoc przy wytyczeniu Arłamowa. Przez cztery lata nie zajmowaliśmy się niczym innym, tylko wyliczaniem osi, reperów, wysokości. Efektem naszej pracy no i oczywiście nie tylko naszej, powstał piękny ośrodek w Arłamowie. Oprócz tego pasjonuję się jeszcze działką. Założyłem sobie ogródek warzywny i uwielbiam tam być, sadzić, pielęgnować, mimo że wymaga to siły i czasu.

A powiedzcie mi Państwo czym ciekawym zajmujecie się na spotkaniach w Klubie Seniora? Pani Apolonio, pytam Panią Apolonie Frącek, dlaczego Pani tu przychodzi?

Apolonia Frącek: Po prostu półtora roku temu zostałam wdową. Zmarł mi mąż na Covid-19. Tak więc przyznała mi tu samotność. Była to moja ucieczka po traumie jaką przeszedłam. A że dowiedziałam się, iż Urząd Miasta Leska organizuje takie zajęcia, od razu skorzystałam. Raczej jestem codziennie.



▲ Na ostatnim spotkaniu w Klubie Seniora Anna Rettinger, zaprezentowała wykonany przez siebie herb Leska

”

Potrzebuję kontaktu z ludźmi. Od każdego można się czegoś ciekawego dowiedzieć.



ŻYC Z PASJĄ



▲ Lescy seniorzy zapewniają, że w Klubie Seniora nikt się nie nudzi i zapraszają wszystkich do odwiedzin



▲ Efekty zajęć rękodzielniczych w Klubie Seniora to różnorodność wszelkiego rodzaju prac artystycznych

**To proszę mi powiedzieć jakie zajęcia podobają się Pani najbardziej.**

A.F.: Wszystkie zajęcia mi się bardzo podobają. Są tak urozmaicone, mamy różne prelekcje. Spotykamy się i z panią psycholog, i panem prawnikiem oraz wysokiej klasy artystami regionalnymi, za co jesteśmy bardzo wdzięczni organizatorom. Wszyscy nasi prelegenci starają się zachęcić nas do tworzenia i wykonywania cudownych rzeczy. Najpiękniejsze jest jednak to, że wśród nas są osoby o sprawniejszych dłoniach, takie jak pani Ania, pani Halinka, które zawsze pomagają tym, którzy sobie aż tak świetnie nie radzą. Dokręcą, dorobią, dołożą. Dlatego my wszyscy, razem z panami haftujemy, malujemy, kręcimy kwiaty z bibuły i wycinamy. Jesteśmy tym zachwyceni, bo to w naszym wieku jest bardzo ważne, aby usprawnić dłonie, ale też i przy okazji mózg. Przychodzi też do nas pani, która zachęca nas do sportu. Grupa chodzi na basen, z kijkami, jak też mamy tu na naszej sali, gimnastykę ruchową. Kolejna pani uczyła nas ruchów i kroków do tańców towarzyskich, co znowu służyło naszej

sprawności. Mamy całą masę najróżniejszych zajęć.

**Piękne jest to, że sobie Państwo nawzajem pomagacie.** Bez względu na to, że jest trochę rozpiętość wieku, tworzymy wspólną grupę, kulturalną, grzeczną z szacunkiem dla wszystkich i bardzo dobrze się tutaj czujemy. To wszystko dzięki temu o czym wspominałam, czyli organizacji ze strony urzędu miasta, a w szczególności naszej pani koordynator, która wymyśla dla nas różne działania. Były ogniska, kino i teatr, za chwilę jedziemy na kabaret. Czujemy się więc bardzo ważni i dopieszczani – zarówno przez miasto, jak i naszą cudowną panią koordynator.

**Chciałabym jeszcze usłyszeć od jakiegoś mężczyzny – jak patrzy na te spotkania. Podchodzę do pana Bronisława Drożdżyńskiego. Panie Bronisławie co Pana tutaj ciągnie?** Bronisław Drożdżyński: Przede wszystkim przyjaźń i integracja, bo w domu z telewizorem ani się nie porozmawia, ani się nie pokłóci. A tutaj każdy może opowiedzieć o swoich problemach, a my w skupieniu wysłuchamy. Jeżeli ktoś wie coś ciekawego, to też się podzieli z grupą. Jednak przede wszystkim jest tu wspaniała atmosfera, bardzo przyjazna.

**A Państwo to tak codziennie tutaj przychodzie?** Codziennie, oprócz sobót i niedziel (odpowieź grupowa).

**No dobrze, a jak nie ma jakichś działań programowych, to co wtedy robicie?**

Kazimierz Majda: Gramy w szachy, w karty, czytamy prasę, rozwiązujemy krzyżówki. Pijemy kawę.

**Wspomnieliście Państwo też o ciekawych wycieczkach. Pani Jadwigo (zwracam się do pani Jadwigi Paszko) opowie Pani coś więcej o nich?**

Jadwiga Paszko: Bardzo dużo zobaczyliśmy, zwiedziliśmy. Byliśmy w Sanoku na spektaklu, w Łopieniec, a w Steżnicy uczestniczyliśmy w przepięknym ognisku. Naprawdę świetnie spędzamy czas. Mamy tak wspaniałą organizatorkę panią Lucynkę, że przy niej nie możemy się w ogóle nudzić.

**Chciałabym na koniec podejść do pani, którą oceniam, że jest chyba najmłodsza w tym gronie.**

Zofia Zawadzka: Jestem tutaj od niedawna, nazywam się Zofia Zawadzka. W marcu kiedy dołączyłam do grupy zostałam bardzo mile przyjęta. Niestety nie przychodzi za często, bo działam też w wolontariacie, ale lubię tu bywać. Zachęcała mnie koleżanka, no i mogłam dołączyć tylko dlatego, że zrobiło się wolne miejsce. Przyznam, że jestem antytalent manualny, ale widzę, że wszystkie osoby są tak miłe. A to jest ewenement w czasach, gdy wszyscy są dla siebie dookoła tak negatywnie nastawieni. Najważniejsze jest to, że możemy się spotkać, porozmawiać, być z sobą. (W tym momencie uczestnicy zaczynają dodawać, że kto ma w domu pieska to jest mu lżej, a jeden z panów mówi: przychodzenie tu to jest taki nasz niepisany obowiązek)

**Podchodzę teraz do koordynatorki projektu Lucyny Szafarz-Paśko. Co Ty sądzisz Lucyno o ludziach z którymi pracujesz?**

Lucyna Szafarz-Paśko: Przyznam, że ich wszystkich bardzo kocham i chętnie tutaj przychodzę, wymyślam zadania, bo oni tego oczekują. Wiem, że tutaj musi się dużo dziać. Wszyscy tworzą bardzo fajną grupę. Nie ukrywam, że na początku nawet nie spodziewałam się, iż będzie nam razem tak wspaniale.

**A co ta grupa daje Tobie osobiście?**

L.S-P.: Chyba najważniejsza to jest energia. Mam tu panie, które mają już powyżej 80. lat, a ja im zazdroszczę takiej werwy i chęci do życia. Nawet jak są zajęcia plastyczne pokazują jak są kreatywni, jaką mają inwencję twórczą, to jest wręcz niesamowite. Mało tego, gdy zostają jakieś materiały, to oni niczego nie zmarnują, wykonują z nich swoje pomysły, bawią się tą materia.

**Jakie są najbliższe Wasze plany?**

L.S-P.: Teraz czeka nas wycieczka: Przemyśl, Bolestraszyce i Muzeum Młynarstwa i Wsi w Ustrzykach, w których odbędą się warsztaty. Na pewno planujemy majówkę, bo taką inicjatywę Państwo zaproponowali. Jedziemy do Strzyżowa na kabaret „Nowaki” i tu muszę powiedzieć, że każdy wyjazd daje wszystkim ogromnie wiele szczęścia i radości.

**Na koniec mam pytanie, do kiedy ten projekt będzie trwał? I jak Wam się funkcjonuje właśnie tutaj, w odrestaurowanej świątyni ormiańskiej?**

L.S-P.: Do marca przyszłego roku. Tak więc jeszcze sporo będzie się u nas działo. A co do miejsca, jest ono genialne wręcz, ma w sobie magię. Osobiście gdybym ja miała wybierać,



**Jesteśmy zachwyceni, bo to w naszym wieku jest bardzo ważne, aby usprawnić dłonie, ale też i przy okazji mózg.**

to nie umiejscowiłabym tego lepiej, tak więc brawo dla władz miasta, dla pana Burmistrza Adama Snarskiego. Bywa też często tak, że gdy turyści wchodzi do Regionalnej Izby Pamięci na pierwsze piętro, to często też zaglądadają do nas, rozmawiają z seniorami, co też jest formą wartości dodanej.

**Dziękuję wszystkim Państwu, dziękuję Lucynce, z którą znamy się i dlatego zwracałam się do niej po imieniu, wszystkim Państwu życzę cudownych chwil spędzonych w tym energetycznym i historycznym dla miasta Leska miejscu.**

## Seniorzy się nie nudzą

► TEKST: E.B.

**Wiele się dzieje w leskim Klubie Seniora, gdzie na co dzień organizowane są zajęcia, które pozwalają na wypełnienie czasu wolnego naszym seniorom. Integracji i radości ze wspólnie spędzanego czasu sprzyjają dostępne w klubie gry towarzyskie, a jeśli ktoś ma potrzebę posiedzieć w wygodnym fotelu i poczytać prasę codzienną – jest też taka możliwość.**

Przyszedł czas na podsumowanie projektu „Aktywny Senior – utworzenie Klubu Seniora w Lesku”, dzięki któremu otworzyliśmy Klub Seniora w Lesku. Ostatnio nasi seniorzy, w ramach warsztatów rękodzielniczych wzięli udział w warsztatach z kaligrafii, filcowania a przed świętami, wewnątrz dawnej świątyni ormiańskiej wypełniły wykonane przez nich własnoręcznie piękne ozdoby wielkanocne.

Naszym seniorom czas urozmaicają również spotkania w ramach innych zajęć. W cyklu spotkań „W zdrowym ciele zdrowy duch” zostało zorganizowane spotkanie, którego tematem było ziołolecznictwo, właściwa dieta i zdrowy tryb życia osób w wieku 60+. Dodatkowo odbyła się również pogadanka na temat radzenia sobie i funkcjonowania z cukrzycą.

Nikt w Klubie Seniora nie stroni również od zajęć ruchowych, które odbywają się cyklicznie – nie tylko w sali, ale również w plenerze czy na basenie. Program jest na bieżąco dostosowywany do potrzeb, kondycji, stanu zdrowia oraz oczekiwań uczestników projektu.

A jeśli mamy coś dla ciała, to musi być również i coś dla ducha – niedawno uczestnicy projektu wybrali się do kina w Sanoku na film pt. „Sonata”. W Klubie Seniora regularnie odbywają się też porady prawne, psychologiczne czy konsultacje z rehabilitantem.

Na najbliższy czas zaplanowana jest m.in. wycieczka czy też koncerty w ramach Country&Rock Festival Lesko 2022.

Na pewno nie będzie nudno.

Projekt pt. „Aktywny Senior – utworzenie Klubu Seniora w Lesku” jest finansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020. Oś priorytetowa VIII Integracja społeczna. Działanie 8.3 Zwiększenie dostępu do usług społecznych i zdrowotnych.



**Przygnała mnie tu samotność. Była to moja ucieczka po traumie jaką przeszłam.**



# Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych w Uhercach – część V (2)

Wolna Wszechnica Więzienna i inne formy szkolenia internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Uhercach.

► TEKST: MIECZYŚLAW RÓŻYCKI  
ZDJĘCIA: PRYW. ARCH.  
MIECZYŚLAWA RÓŻYCKIEGO

**Wbrew intencji komunistycznych władz Polski, obozy dla internowanych zaczęły pełnić funkcję ośrodków szkoleniowych dla izolowanych tam związkowców. W Uhercach powstało bardzo prężne centrum szkoleniowe, gdzie podnoszenie kwalifikacji internowanych odbywało się dzięki mniej lub bardziej zorganizowanej pracy samokształceniowej (cz. 2).**

Równocześnie z zakończeniem pierwszego semestru kursu, wygłoszony został wykład pt.: „O pożytku z wiedzy i mądrości” na inaugurację kolejnego (drugiego) semestru.

## O POŻYTKU Z WIEDZY I MĄDROŚCI

Wasza Magnificencjo! Słuchacze Wolnej Wszechnicy Więziennnej!

Sytuacja wykładowcy wygłaszającego mowę inauguracyjną drugiego semestru w naszej Wolnej Wszechnicy Więziennnej jest szczególnie wdzięczna, ponieważ można objąć wzrokiem nie tylko to, co zamierzano, ale również to, co zrealizowano. Z miejsca, w którym się znajdujemy, możemy pełniej zastanowić się nad sensem własnych działań i przedsięwzięć, ogarniając horyzontem i przeszłość, i przyszłość, dzięki



▲ Potwierdzenie ukończenia I semestru kursu

czemu nasz zamysł nad rzeczywistością związkowego kursu może mieć aspekt nie tylko teoretyczny, spektakularny, postulatyczny, ale również empiryczny, doświadczalny. Pozwólcie Panowie, że dla uzmysłowienia istoty naszej sytuacji posłużę się analogią historyczną.

Było to 1500 lat temu. Miało się ku końcowi starożytnemu światu. Barbarzyńcy wymordowali znaczną część ludności i spustoszyli bogate ziemie, zakładali swe państwa na gruzach Zachodniego Imperium. Nastąpił istny wybuch nienawiści i zniszczenia. Symbolem tych czasów są Wandalowie (co przeszło nawet do potocznego

języka), a przecież nie oni jedni złupili Rzym, nie oni jedni mordowali, grabili, rujnowali, nie oni jedni byli przyczyną cofnięcia się cywilizacji o kilka wieków. Przerazonym i znękanym ludziom wydawało się, że kataklizm ten niesie za sobą skutki nieodwracalne. I w pewnym sensie mieli słuszność – upłynęło bowiem kilkaset lat, zanim Europa (oczywiście w zmienionym kształcie), dzwignęła się z otchłani ciemnoty i barbarzyństwa.

Zapytajmy: jak to było możliwe? Dlaczego mimo wszystko nie została zerwana nić tradycji wiążąca pokolenia? W jaki sposób przetrwały wartości duchowe wypracowane przez

starożytnych, stając się żywym dziedzictwem nas wszystkich?

Wspomnijmy o dwóch ludziach, których praca tak niespodziewanie zaowocowała: o św. Benedykcie z Nursji i Sewerynie Boecjuszu. Pierwszy z nich został nawet ogłoszony patronem Europy, jako twórca oryginalnej instytucji (klasztorów nazwanych od jego imienia „benedyktynskimi”), która niosła znękaną Europie krzyż, książkę i pług. Wiara, oświata i praca (ta przysłowio- wa benedyktynska praca) stworzyły Europę. Była to wielka i piękna odpowiedź na potrzeby czasu – miał prawo Benedykt na furcie klasztoru w Subiaco

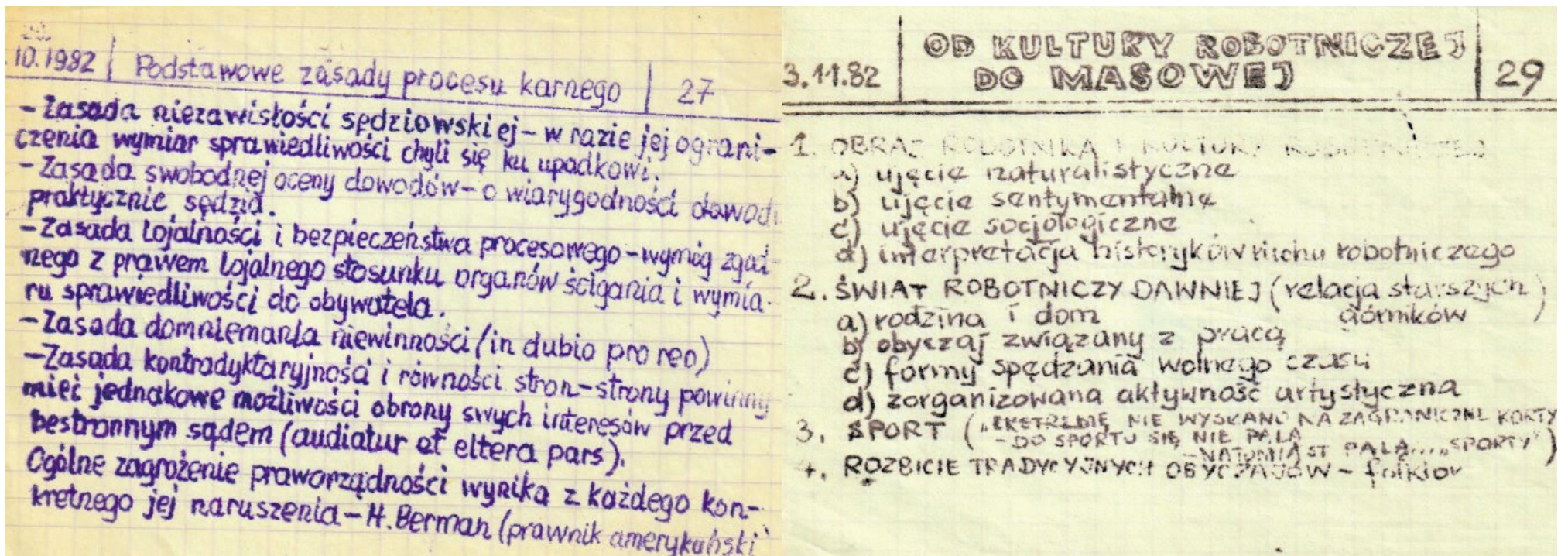


▲ Pieczęć „zielona wrona” przybijana na odwrocie konspektu wykładu, na którym słuchacz nie był obecny

wyryć napis: „W głębszej nocy jaśniej błyszczą gwiazdy”.

Boecjusz przeszedł do historii i zasłużył się potomnym przede wszystkim swoimi przekładami i komentarzami do starożytnych filozofów. Dość powiedzieć, że na długie wieki jedynym źródłem znajomości pism Arystotelesa była praca Boecjusza. Najgłośniejsze swe dzieło: „Pociecha z filozofii” napisał w barbarzyńskim więzieniu króla Ostrogów Teodoryka, oskarżony o wrogą działalność polityczną. Ten swoisty testament uczył filozoficznej postawy wobec życia, dającej hart ducha i spokój wewnętrzny wbrew nieszczęściu i przeciwnościom losu.

Należałoby teraz zapytać, w jakim celu przywołaliśmy tak wielkie postacie sprzed wieków? Przecież nie po to, by się z nimi porównywać. Nie z próżności, lecz dla pouczenia obrócić swój wzrok na ludzi tej miary co Benedykt i Boecjusz, bowiem nasza sytuacja jest w pewnym sensie podobna: i my żyjemy w czasach zalewu barbarzyństwa, zła i nienawiści, i od nas historia domaga się uratowania cennych wartości, szukania oryginalnych



▲ Przykładowe konspekty II semestru



## Z KART HISTORII

rozwiązań, i my musimy uzbroić się w wiedzę, niezbędną do dźwignięcia kraju z ruiny, i nasze cierpienia szukają pociechy. Jak na to wielkie wezwanie odpowiedzieć tu, w więzieniu?

W pewnym sensie idziemy drogą św. Benedykta: obóz niewiele ustępuje klasztorowi jeśli chodzi o długość i liczbę modlitw oraz innych praktyk religijnych, nauka jest zorganizowana i tylko praca fizyczna (tak ceniona przez świętego), nie może się w pełni rozwinąć. Z drugiej strony (podobnie jak Boecjusz), nie jesteśmy tutaj z własnej woli – jedyna prawdziwa wolność, jaka nam została, to wolność myślenia.

Musimy podkreślić z całą mocą: praca intelektualna nie jest w naszym przypadku luksusem czy przyjemnością! Myślenie jest naszym obowiązkiem, zwłaszcza, gdy jest myśleniem Związku i Ojczyźnie, gdy jest próbą szukania rozwiązań na miarę obecnej sytuacji. Tylko wtedy, gdy wyjdziemy z obozu mądrzejsi – czas spędzony w więzieniu nie będzie czasem pustym, czasem zmarnowanym. Tylko wtedy, gdy potrafimy zdobyć się na konstruowanie programów społecznych, ekonomicznych, politycznych – nawiążemy dialog ze społeczeństwem mimo odgradzających nas krat i murów. Z tego punktu widzenia takie inicjatywy jak WWW czy ostatnio KRET są po prostu bezcenne. Jednym słowem: jeśli potrafimy rozwijać w sobie i innych kulturę (w tym kulturę polityczną) i nie dopuścimy do izolowania nas od społeczeństwa – wykażemy, że instytucja obozów odosobnienia jest politycznie chybiona, gdyż przyniosła większe straty władzy niż społeczeństwu.

W wykładzie o fundamentalnych cechach kultury europejskiej postawiliśmy tezę, że charakterystyczną dla Europejczyka postawą jest traktowanie wiedzy, poznania, jako środka osiągnięcia władzy nad przyrodą, światem zewnętrznym. Nauki szczegółowe dają nam skuteczniejsze środki działania, czynią nas potężniejszymi, wg dewizy Franciszka Bacona: „Wiedzieć, aby móc”. Ten sposób myślenia dotyczy nie

tylko nauk przyrodniczych i techniki, ale także nauk społecznych, a czasami nawet humanistycznych. W przypadku WWW chodzi o uzbrojenie nas w odpowiednie narzędzia i nauczanie posługiwania się nimi, aby móc sprawnie i skutecznie działać w społeczeństwie, aby zmieniać świat, pomagać sobie i innym. Temu praktycznemu celowi służą wykłady w socjologii, ekonomii, prawa, teorii zarządzania i organizacji pracy, BHP, zajęcia praktyczne z poligrafii itd.

Z tego, co zostało powiedziane wynika, że uczestnicząc w wykładach i ćwiczeniach WWW nastawiamy się na praxis, na ulepszenie świata w którym żyjemy. Podobnie czynimy prowadząc spory programowe. Czy jest to słuszna postawa? Wydaje się, że tak, ale ma ona pewne braki. Co to za brak, co to za niedosyt, który czujemy, choć nie potrafimy precyzyjnie go zlokalizować i nazwać? Wydaje się, że aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba przypomnieć jeszcze jeden sposób rozumienia poznania, wg którego celem wiedzy jest nasz własny wewnętrzny rozwój, dążenie do osiągnięcia doskonałości. W jednym z listów Platon pisze: „O tym na czym naprawdę mi zależy, nie ma i nie będzie żadnego mego pisma, bo nie jest to racjonalne jak matematyka, i nie daje się ująć w słowa. Ale gdy długo zmagasz się i obcowasz z rzeczą, to nagle zapala się w duszy jakby światło. Kto nie jest wewnętrznie zrośnięty i spokrewniony z tym, co moralnie piękne, ten nigdy nie pozna prawdy o dobru i złu”.

I my odczuwamy, że to, co dla nas najświętsze, najważniejsze, najbardziej podstawowe – wymyka się z sieci słów i sformułowań. Niemniej jednak jesteśmy zobowiązani do tego, by starać się choćby z trudem uzmysłwiać sobie, a następnie wystawić: „kim jestem?” i „co jest naprawdę ważne?” O tym „co jest naprawdę ważne” i „kim jesteśmy” mówi filozofia – „przyjaciółka mądrości”. Dlatego od II semestru rozpoczniemy seminarium poświęcone aksjologii – teorii wartości.



▲ Stwierdzenie ukończenia „Kursu Organizacji i Kierowania NSZZ „Solidarność”

Oczywiście, mogą rodzić się wątpliwości: 1) czy stać nas intelektualnie na poważny i twórczy namysł? (to pytanie rodzi się z pokory), oraz 2) co jest naprawdę ważne? (to pytanie rodzi się ze sceptycyzmu). Wydaje się, że odpowiedź na drugą wątpliwość daje nasza biografia, miejsce w którym jesteśmy. Nasze życie daje świadectwo wartościom, o których nawet jeśli nie potrafimy wiele powiedzieć, to intuicyjnie czujemy ich istnienie i pragniemy im służyć. Dlatego filozofia jaką się zajmujemy będzie próbą zgłębienia istoty, uświadomienia sobie czym naprawdę jest prawda, wolność, praca, sprawiedliwość, solidarność. Skoro zaś mowa o czymś, co nie da się zmierzyć ani zważyć (jednym słowem nie wchodzi w zakres nauki, jak się ją zazwyczaj rozumie) – to uzyskujemy odpowiedź na naszą pierwszą wątpliwość. Fakt,

że w naszym gronie znajdują się ludzie wykształceni i niewykształceni, inżynierowie i humaniści, robotnicy i urzędnicy nie tylko nie jest przeszkodą, lecz może wzbogacić nasze rozważania przez prezentację różnych sposobów patrzenia na to, co naprawdę ważne. Chodzi bowiem o mądrość a nie wykształcenie. Każdy myślący człowiek ma jakąś intuicję prawdy, więzi wizerunek wolności pracownika doświadczenie pracy, skrzywdzony poczucie sprawiedliwości, a członek naszego Związku posiada jakieś wyobrażenie o solidarności. To jest właśnie fundament, konkret, kapitał, który spróbujemy skonfrontować z pytaniami i odpowiedziami, jakie dali wielcy myśliciele. Będzie to zgodne z tendencjami panującymi we współczesnej filozofii człowieka, która zarzucając mu dawanie abstrakcyjnych systemów chce wychodzić od konkretnego istnienia w świecie oraz doświadczenia jasnego własnego „ja”, „ty”, „my”.

Pozostaje więc życzyć słuchaczom osiągnięcia jasnego i wyraźnego poznania, które wg Barucha Spinozy jest źródłem radości i doskonałości, przestrzegając jednocześnie, że „kto przysparza mądrości, przysparza i cierpień” – jak mówi Kohelet.

Niektóre tematy kolejnych zajęć kursu wzbudzały wśród słuchaczy duże podekscytowanie, przenosząc dyskusje do cel mieszkalnych. Szczególnie emocje wzbudzała interpretacja oceny nowej Ustawy o związkach zawodowych, zwanej przez internowanych Ustawą kagańcową. W ręcznie przepisywanym wydawnictwie „Paragraf 48” umieszczono tekst polemiczny do oceny ustawy zawartej w pierwszym numerze „Kreta” oraz w artykule „Ustawa kagańcowa”. Część internowanych była za interpretacją „Kreta”, niektórzy wypowiadali się za „Ustawą”, której ich zdaniem tekst był jasny, klarowny, propagandowo przejrzysty, prosty, skuteczny i łatwy w odbiorze zwłaszcza dla robotników. Widoczne

stało się narastanie i zaostrzenie na tym tle antagonizmów pomiędzy radykalnie nastawionymi robotnikami i tzw. „oszołomami”, a wahającymi się i prezentującymi w tej sprawie bardziej stonowane stanowisko.

Wieczorem 3 listopada 1982 r., odbyła się dyskusja na temat samopomocy i więzi społecznych. Prowadził ją w przystępny sposób Ryszard Kardasz, a uczestniczyli: Jarosław Chłodecki, Mirosław Walas, Stefan Śniezko, Janusz Sanocki, Arkadiusz Melak, Aleksander Rusiecki i kilku innych. Zamiarem było opracowanie dokumentu, który miał być przekazany poza mury ośrodka do politycznego wykorzystania. Dyskusja skończyła się po około czterech godzinach, po wypaleniu mnóstwa papierosów i wypiciu wielu słoików herbaty.

7 listopada Mariusz Budzyński prowadził wykład na temat pochodzenia polskiego orła w koronie, a następnego dnia prowadzono do nocy polemikę na temat samopomocy i więzi społecznych. Niektórzy popisywali się krasomówstwem, a cała dyskusja w konsekwencji niewiele dała.

W dniu 16 listopada 1982 r. zakończył się drugi semestr a tym samym cały „Kurs Organizacji i Kierowania NSZZ „Solidarność”. Prawdopodobnie ten kurs związkowy, w skali kraju był jedyną formą nauki, tak zorganizowaną w ośrodkach odosobnienia.

W tekście wykorzystano m. innymi uwagi pana Emila Masteja, przebywającego dwukrotnie w Ośrodku Odosobnienia dla Internowanych Uhercach oraz wspomnienia innych internowanych. Artykuł ten nie wyczerpuje w całości poruszanego w nim tematu. Wymienienie wszystkich zajęć i wykładów utrwalałoby w dostępnych źródłach pisanych zajęłoby zbyt wiele miejsca i mogłoby być nużące dla czytelnika. Z pewnością wiele podejmowanych działań nie zostało też ujętych we wspomnieniach.



▲ „Kopertówka” upamiętniająca cały kurs



## KONKURS

# Potyczki Małego Czytelnika



► TEKST I ZDJĘCIE: PIMBP LESKO

**W leskiej bibliotece po raz piąty zorganizowano konkurs czytelnicy dla uczniów klas I-III szkół podstawowych „Potyczki Małego Czytelnika”. W konkursie wzięło udział dziesięć trzysobowych drużyn ze szkół w Olszanczy, Uhercach i Lesku.**

Uczestnicy potyczek musieli wykazać się wiedzą z trzech książek: „Zaczarowana zagroda” A. i Cz. Centkiewiczów,

„Plastusiowy pamiętnik” M. Kownackiej i „Dzieci z Bullerbyn” A. Lindgren.

Poziom wiedzy małych czytelników był bardzo wysoki i tak wyrównany, że komisja konkursowa miała duży problem z wyłonieniem laureatów.

Zwycięzcą konkursu, z jednopunktową przewagą nad pozostałymi drużynami, została drużyna ze Szkoły Podstawowej im. Wincentego Pola w Lesku w składzie: Szymon Mokrzyński, Julian Wojtas i Jakub Gierlach.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez Starostę Leskiego oraz Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Lesku.

Gratulujemy!

## BIBLIOTEKA POLECA



### DZIEWCZYNA Z POMARAŃCZAMI JOSTEIN GAARDER

W wieku 15 lat Georg niespodziewanie dostaje list od zmarłego 11 lat wcześniej ojca. Z niego dowiaduje się historii poznania rodziców, dziejów ich miłości. Chłopiec, „wspólnie” z tatą zaczyna pisać książkę. Podejmuje w niej tematy egzystencjonalne, przedstawia człowieka jako cząstkę wszechświata. Często jesteśmy tak zaabsorbowani problemami życia codziennego, że nie dostrzegamy rzeczy naprawdę ważnych. Umierający ojciec

uzmysławia sobie, ale też synowi, że życie jest cudem, wielką tajemnicą, baśnią. Zadziwienie światem, rozważania daru życia stanowią o wartości tej książki. Uronisz nad nią niejedną łzę i na długo zapadnie Ci w pamięć.

### MAGICZNY EKSPRES ANCA STURM

Nie sposób opowiadać o serii „Magiczny Ekspres” bez skojarzeń z Harrym Potterem. Z tą różnicą, że pociąg jest tu nie tyle środkiem transportu do szkoły, ile samą szkołą. A główną bohaterką tym razem jest dziewczyna. Samo podobieństwo, jest pewnym łącznikiem, zatem trochę wracamy do świata magii, choć w nieco innym wydaniu.

Flinn ma 13 lat, pochodzi z dość licznej rodziny, w której sama nie czuje się dobrze.

Jej przyrodni bracia są w porządku, jednak nie można powiedzieć, że ma z nimi świetny kontakt. To samo z mamą, a może nawet gorzej, kompletnie nie potrafią się dogadać. Dodatkowo nad rodziną wisi smutek, cień zaginionego brata, jednocześnie największego wsparcia Flinn – Jontego.

Właściwie nic nie wiadomo o jego zniknięciu poza jedną enigmatyczną wiadomością, napisaną przez chłopaka na kartce pocztowej. Flinn czyta ją w kółko i próbuje zrozumieć słowa, ale kompletnie się to nie składa w sensowną całość. Do czasu...

## KONKURS

# Własne Twórczości Bieszczadzskich Żabek



► TEKST I ZDJĘCIA: BDK

**Działający przy Bieszczadzkim Domu Kultury w Lesku Zespół Taneczny Bieszczadzkie Żabki, po raz kolejny zorganizował konkurs Tańca „Własne Twórczości” Bieszczadzskich Żabek. Uczestniczki konkursu oprócz choreografii – samodzielnie dobrały też muzykę i strój.**

19 kwietnia w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Lesko, odbył się IX Konkurs Tańca „Własne Twórczości” Bieszczadzskich Żabek. Podczas konkursu obejrzelśmy ponad 25 układów choreograficznych, które uczestniczki samodzielnie przygotowały do konkursu.

Tancerki zaprezentowały się w czterech grupach wiekowych w jakich tańczą na co dzień w zespole. Jak zwykle poziom występów był wysoki, a ich przebieg oceniło jury w składzie: Zuzanna Buksztel, Klaudia Szmyd, a w grupach starszych występy dodatkowo oceniała dyrektor BDK Agnieszka Nanaszko.

Uczestniczki oprócz choreografii samodzielnie dobrały muzykę i strój. Kolejna edycja konkursu pokazała jak wiele pracy i serca w taniec wkładają tancerki, ale również panie instruktorki: Alina Lis, Małgorzata Lis-Pasionek oraz Agnieszka Lis, które od lat przekazują swoim wychowankom pasję do tańca oraz uczą jak pracować na swój sukces.

**Nagrody Grand Prix Burmistrza Miasta i Gminy Lesko, kolejno w czterech kategoriach wiekowych otrzymały:**



w kategorii Kijanek: Adriana Nanaszko; w kategorii Mini Żabek: Milena Osiniak i Maria Szybowska; w kategorii Bieszczadzskich Żabek:

Zuzanna Bochnak oraz w kategorii Foks: Karina Ginda.

Dziękujemy za wspaniałe widowisko i do zobaczenia za rok!



## OGŁOSZENIE

**PRZYPOMNIENIE:  
OBOWIĄZEK ZŁOŻENIA DEKLARACJI DO CEEB  
(CENTRALNEJ EWIDENCJI EMISYJNOŚCI BUDYNKÓW)**

Przypominamy, że 1 lipca 2021 r. w całym kraju rozpoczął się proces składania deklaracji do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB), który ma na celu zebranie wszystkich danych dotyczących źródeł ciepła i spalania paliw w budynkach mieszkalnych i niemieszkalnych. Zbieranie i ewidencjonowanie informacji dotyczących źródeł ogrzewania budynków ma pomóc w wymianie pieców i walce ze smogiem.

Każdy budynek, który posiada źródło ciepła lub spalania paliw do 1 MW, należy zgłosić wypełniając odpowiednią deklarację.

Deklarację do CEEB można złożyć online poprzez portal ZONE: [www.zone.gunb.gov.pl](http://www.zone.gunb.gov.pl). Po kliknięciu w przycisk „złóż deklarację”, system krok po kroku przeprowadzi przez cały proces składania formularza. Deklarację źródeł ciepła i paliw stałych mogą jednak złożyć przez internet jedynie osoby, które posiadają profil zaufany albo e-dowód. System wymaga bowiem uwierzytelnienia za pomocą tych narzędzi.

Deklarację do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków można złożyć także tradycyjnie, w wersji papierowej w urzędzie gminy. Można pobrać ją z portalu jw. albo zgłosić się do Urzędu Miasta i Gminy w Lesku – parter biuro podawcze lub pok. 210, 214. **Informacja oraz pomoc w wypełnieniu tel. 13-469-80-01 wew. 71 lub 75.**

Wszystkie informacje można uzyskać na stronie [www.zone.gunb.gov.pl](http://www.zone.gunb.gov.pl)

Termin składania deklaracji dla budynków istniejących upływa z dniem **30 czerwca 2022 r.** Termin składania deklaracji dla nowopowstałych budynków to **14 dni** od dnia uruchomienia źródła ciepła.

Nie złożenie deklaracji może skutkować nałożeniem kary grzywny (500 zł) dla osoby, która w terminie nie dopełni tego obowiązku.

**Jak wygląda przebieg spisu na dzień dzisiejszy?**

Główny Urząd Nadzoru Budowlanego opublikował ranking gmin, dokumentujący postępy w dokonaniu spisu do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Okazuje się, że na czele stawki znalazły się małe gminy, liczące poniżej 10 tysięcy punktów adresowych. Znacznie wolniej spis przebiega w największych gminach w Polsce.

Według danych na dzień 18 maja 2022 r. najbardziej zaawansowana w kraju w spisywaniu się do CEEB jest gmina miejska Zawidów (woj. dolnośląskie), licząca 762 punkty adresowe. Informacje do ewidencji spłynęły z 81 proc. z nich. Na drugim miejscu plasuje się gmina wiejska – Rytko (woj. małopolskie) – 71 proc. mieszkańców złożyło deklaracje, na trzecim miejscu jest gmina miejska – Kolno (woj. podlaskie) – 70 proc.

W województwie podkarpackim, pierwsza w rankingu jest gmina wiejska Tarnowiec – 58 proc., na drugim miejscu – gmina wiejska Wiśniowa 55 proc., a na trzecim uplasowała się miejsko-wiejska gmina Sieniawa – 54 proc..

Jeżeli chodzi o Gminę Lesko, spośród 160 gmin województwa podkarpackiego, nasza gmina plasuje się na 98 pozycji z wynikiem – 32 proc. złożonych deklaracji. Spośród gmin bieszczadzkich lub okolicznych, wyprzedza nas gmina: Zagórz (37 proc.), Sanok-miasto (34 proc.), Cisna (33 proc.), Lutowska (36 proc.), Tyrawa Wołoska (36 proc.), Baligród (39 proc.), Besko (40 proc.), Ustrzyki Dolne (40 proc.). Natomiast za nami w rankingu pozostaje: Solina (32 proc.), Sanok-gmina wiejska (31 proc.), Bukowsko (26 proc.), Komańcza (26 proc.), Zarszyn (21 proc.), Olszanica (12 proc.).

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków ma służyć poprawie jakości powietrza. Pomoże w identyfikacji źródeł niskiej emisji, stanowiącej główną przyczynę zanieczyszczeń powietrza w Polsce. Ponieważ czas na spisanie się niebawem upływa, apelujemy do właścicieli lub zarządców wszystkich budynków – mieszkalnych i niemieszkalnych (w tym jednorodzinnych, wielorodzinnych czy handlowo-usługowych) na terenie gminy o dopełnienie ustawowego obowiązku w tym zakresie.

*Miasto i Gmina Lesko*

## EDUKACJA

# Ogrodowy zawrót głowy



► TEKST I ZDJĘCIE: E. B.

**W Przedszkolu Samorządowym w Lesku trwa realizacja projektu „Ogrodowy zawrót głowy Misia Uszatka”, którego jednym z wiodących elementów są gry podwórkowe służące jako narzędzie pracy z dziećmi.**

O tym jak ważny dla naszych milusińskich jest ruch na świeżym powietrzu nie trzeba nikogo przekonywać, a wie to na pewno personel placówki, który napisał innowacyjny program pedagogiczny rozwijający sprawność ruchową oraz koordynację dzieci na różnym etapie ich rozwoju.

Ale nie tylko, bo gry podwórkowe mają wiele innych zalet, min. spełniają tak ważną funkcję, jaką jest integracja społeczna, motywacja do aktywnego spędzania wolnego

czasu czy też pobudzają kreatywność dzieci.

Niedawno na dziedzińcu przedszkola zostały zamontowane gry podwórkowe, które urozmaiciły kolorystycznie istniejący plac zabaw.

Uwieńczeniem projektu będzie Wielki Piknik rodzinny z grami podwórkowymi, który został zaplanowany na połowę czerwca.

Grant na realizację projektu został przekazany przez Fundację BGK w ramach Programu „Na dobry początek! XIV edycja 2021”.

## OGŁOSZENIE

# Weź udział w spotkaniach Narady Obywatelskiej o Klimacie

► TEKST: UMIG LESKO

**Zmiany klimatu to ważny, globalny problem. Jego efekty będziemy jednak odczuwać również lokalnie. Coraz częstsze, gwałtowne opady, wezbrania rzek, fale upałów, susze – to skutki, które możemy zaobserwować już dziś.**

Zjawiskami tego typu zagrożone jest również Lesko. To wynik przedostawania się do atmosfery coraz większych ilości dwutlenku węgla – nie tylko z wielkich zakładów przemysłowych, elektrowni lub transportu, ale też z domowych pieców.

– Jako urząd chcielibyśmy sprawić, aby nasze miasto i gmina w mniejszym niż dotychczas stopniu przyczyniało się do zmiany klimatu. Ważne jest dla nas, aby zrobić to wspólnie z Wami, mieszkańcami – pytając się Was o zdanie, jakie działania powinniśmy podjąć. Szczególnie interesuje nas temat niskiej emisji gazów, które powodują zmiany klimatu. W tym celu, w dniach 9–11 czerwca 2022 r. w Lesku, odbędzie się Narada Obywatelska o Klimacie, którą przeprowadzą eksperci organizatora głównego Fundacji Pole Dialogu, z którą współpracuje Gmina Lesko. Do udziału w Naradzie zaprosimy 13 chętnych mieszkańców, którzy przez 3 dni będą spotykać się w grupie ze wsparciem moderatorów. Narada Obywatelska to niezwykła okazja, by mieszkańcy mogli wypowiedzieć się o przyszłości miasta i gminy Lesko, do czego gorąco zachęcam – mówi burmistrz Adam Snarski.

Uczestnikom najpierw zostanie przekazana wiedza na temat zagadnienia niskiej emisji, a następnie trwać będą dyskusje, których efektem będzie opracowanie przez mieszkańców rekomendacji dla władz miasta i gminy, odpowiadając na pytania:

- w jaki sposób zaplanować wymianę źródeł ciepła w mieście i gminie Lesko?
  - jak powinna przebiegać termomodernizacja budynków w naszym mieście i gminie?
  - w jaki sposób powinny być ogrzewane obiekty turystyczne w mieście i gminie Lesko?
- Spotkania Narady Obywatelskiej o Klimacie odbędą się w dniach:
- 9 czerwca (godz. 17:00–21:00),
  - 10 czerwca (godz. 17:00–21:00),
  - 11 czerwca (godz. 10:00–14:30).

Osoby zainteresowane uczestnictwem w Naradzie mogą zgłaszać swoją chęć udziału w internetowym



formularzu pod adresem <https://poledialogu.typeform.com/rekrutacjaLesko>. Zostaną wylosowani spośród wszystkich zgłoszeń. Skład Narady stanowić będą kobiety i mężczyźni, osoby młodsze i starsze oraz o różnym wykształceniu. Sprawi to, że skład Narady będzie odzwierciedlał obraz lokalnej społeczności. Dzięki temu decyzje przez nią podjęte będą bardziej sprawiedliwe. Każdemu uczestnikowi Narady przysługiwać będzie dieta, czyli wynagrodzenie za czas poświęcony na udział w spotkaniach – 250 zł.

Rekrutacja trwa do 31 maja, jednak w sytuacji zbyt niskiej frekwencji zgłoszeń zostanie wydłużona. Po przeprowadzeniu losowania Fundacja Pole Dialogu skontaktuje się z każdą osobą, by poinformować ją o dalszych krokach.

O przystąpieniu Gminy Lesko do tego ogólnopolskiego pilotażowego projektu pisaliśmy w marcowym wydaniu Echa. Pierwszym etapem działań z mieszkańcami była ich ankietyzacja z zakresu świadomości klimatycznej. W chwili obecnej trwa analiza zebranych 400 ankiet, które posłużą w przeprowadzeniu czerwcowej Narady.

Podczas organizacji Narady zostaną zebrane doświadczenia Leska i trzech innych samorządów, które biorą udział w projekcie, a które bardzo różnią się od siebie wielkością, położeniem, zamieszkałością, doświadczeniem w działaniach partycypacyjnych oraz problemami środowiskowymi. Pozwoli to organizatorom (Fundacji Pole Dialogu i Instytutowi na rzecz Ekorozwoju) wypracować wnioski i materiały, które przydadzą się większej liczbie polskich samorządów w planowanym II etapie projektu (podczas Ogólnopolskiej Narady Obywatelskiej o Klimacie). Od jesieni organizatorzy mają bowiem zamiar wesprzeć aż 20 innych samorządów w przeprowadzeniu kolejnych narad o klimacie. Docelowej dwudziestce będzie łatwiej przeprowadzić ten proces – samorządy będą mogły wzorować się na pilotażowych doświadczeniach, między innymi Gminy Lesko.



# Galeria w Synagodze **zaprasza**



► TEKST: BDK, ZDJĘCIA: UMIG LESKO

**7 maja w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki Synagoga odbył się wernisaż wystawy Bieszczadzkie Zadumania. To wyjątkowe wydarzenie wpisało się już w kulturalny kalendarz naszego regionu i jest jego nierozdzielalnym elementem.**

**W** trakcie uroczystego wernisażu, który odbył się 7 maja, mogliśmy spotkać artystów wystawiających swoje prace w galerii, zaproszonych gości oraz przedstawicieli lokalnych władz samorządowych. Dyrektor Bieszczadzkiego Domu Kultury Agnieszka Nanaszko, w swoim przemówieniu podziękowała artystom, pracownikom BDK oraz wszystkim osobom, które od lat to miejsce tworzą i wspierają.

Głos zabrał również Adam Snarski - Burmistrz Miasta i Gminy Lesko, który podkreślił ogromne znaczenie galerii oraz wkładu jaki wnoszą w kulturalny dorobek naszego miasta wystawiający w niej artyści. Wspominał również o tych wspaniałych artystkach i artystach, którzy w ostatnim czasie odeszli – o Wandzie Wesółkin, Antonim Łuczce, Marii Próchnickiej czy Leonie Chrapko.

– Synagoga leska jest miejscem wyjątkowym, w którym żyje duch przeszłości miasta, miasta wielokulturowego, z czego ja jako burmistrz jestem dumny – podkreślał Adam Snarski. – Sztuka i wielokulturowość to dwie siostry. O jedną dbacie Wy, o drugą chcę dbać ja. Dlatego właśnie zleciliśmy opracowanie programu prac konserwatorskich w synagodze i dokumentacji remontu dachu wieżyczki – informował zebranych.

Burmistrz przypomniał też, że historia wystaw w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki Synagoga rozpoczęła się w 1977 roku, z inicjatywy ówczesnego dyrektora domu kultury Andrzeja Potockiego.

Podczas wernisażu podziękowania i gratulacje z okazji 10-lecia działalności artystycznej otrzymał także Tadeusz Turek – artysta, rzeźbiarz, który od kilku lat wystawia swoje prace w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki Synagoga. Tematyka jego prac jest bardzo szeroka, poczynając od bieszczadzskich aniołów, Chrystusów Frasobliwych, kapliczek, krzyży, po bardziej złożone jak ornamenty czy ramy.

– Dziękujemy artystom i przybyłym gościom za obecność, a panu Grzegorzowi Michalikowi za przepiękne bieszczadzkie melodie. Cieszymy się, że po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią mogliśmy ponownie zorganizować wernisaż, bo jest on nieodłącznym już elementem bieszczadzkiego kalendarza kulturalnych wydarzeń – dodaje Agnieszka Nanaszko, dyrektor BDK.



## do 15

października potrwa sezon wystawienniczy w Bieszczadzkiej Galerii Sztuki Synagoga, przy ul. Berka Joselewicza 16 w Lesku. Galeria otwarta jest codziennie w godz. od 10.00 do 17.00. Zapraszamy!





SPORT

# UKS Aquarius Lesko – sztafeta dziewczyn na I miejscu

► TEKST I ZDJĘCIE: UKS AQUARIUS TEAM

**Sztafeta dziewczyn z klubu UKS Aquarius Lesko zdobyła złoty medal w zawodach Podkarpackiej Ligi Pływackiej, które odbyły się 15 maja w mieleckiej „Smocze”. Dla niektórych pływaków, było to pożegnanie z PLP, ponieważ kończą 12 rok życia i przechodzą w statut „młodzików”.**



Jak relacjonuje trener Piotr Roszniowski-Bury początek zawodów nie układał się pomyślnie, ponieważ aż 4 zawodników UKS Aquarius otrzymało dyskwalifikację za przedwczesny start. – Mimo wielokrotnego treningu tego elementu w ostatnim miesiącu, nie przewidzieliśmy czynnika jakim była reakcja sędziego – szybkość gwizdka. Ale jak to na zawodach bywa, zrobiliśmy szybkie formatowanie głowy i rywalizacja toczyła się nadal – wyjaśnia trener.

Udany start zaliczyła na 100 m motykiem Aleksandra Florek, której niewiele brakowało do medalu, ale pobiła swój rekord życiowy na tym dystansie o niespełna 3 s. Następnie, wraz z koleżanką klubową Pauliną Karwaj, dziewczyny zaliczyły udany start na 50 m stylem grzbietowym, gdzie niestety obu zawodniczkom zabrakło do medali – tym razem niespełna setnych sekundy. Bardzo udany start zaliczyła Zofia Florczak, która zabrała się mocno do pracy, co poskutkowało znaczną poprawą czasów na dystansie 50 m klasyki i 50 m grzbiet. Niestety znowu zabrakło

szczęścia w zdobyciu medalu – 4 miejsca Zosi, dają jej już chyba w tym roku tytuł mistrza 4 miejsc. – Dobre starty zaliczyły młodsze dziewczyny z 2012 rocznika Marysia i Milena, które łapały w swych startach pierwsze szóstkę. Dziewczynom zabrakło odpowiedniego rytmu startowego, wkrađło się rozluźnienie pierwszokomunijne, co chyba miało wpływ na „pływackie floo” – ocenia instruktor.

Swoje osiągi poprawili natomiast zawodnicy. – Na ich wyczyny przyjdzie czas w lidze, ponieważ zaliczyli pełny sezon startów ze starszymi zawodnikami i miejmy nadzieję, że nasza koncepcja pomoże w późniejszych startach w lidze z równolatkami – zdradza taktykę trener.

Na koniec zawodów niespodziankę sprawiła sztafeta dziewcząt lat 12, zdobywając złoto. – Dziewczyny dzielnie walczyły, każda spisała się na medal. Dobrą dyspozycję dnia miała Zuzanna Bochnak, która wypełniła pierwsze założenie taktyczne, co potem włączyło nas w walkę do samego końca, którą zakończyła Paulina Karwaj z czasem 31.29

na 50 m dowolnym. Co dało przewagę nad drugą reprezentacją, aż o 4 s. A Paulina wpisała się z czasem najlepszej zawodniczki klubu UKS Aquarius w 8-letniej tabeli młodzików – podsumowuje instruktor.

UKS Aquarius zawody w Mielcu zakończył na 7. pozycji punktowo, niestety zabrakło punktów z falstartów oraz brakujących punktów wynikających z nieobecności zawodników. – Poczującym jest fakt, że w tabeli progresji zawodników osiągamy

1 miejsce, co mówi o nas jednym słowem – jest git. Trzeba dodać, że ta statystyka jest bardzo aktualna, gdyż ostatnio dość często rejestrujemy nowe czasy, a nadal zaliczamy duży progres. W całej lidze uzyskujemy 8. lokatę na 22 startujące drużyny, ze stratą zaledwie 2,5 pkt do 6. lokaty. No ale to w sporcie jest właśnie najlepsze, że nie da się przewidzieć wszystkiego – podsumowuje trener.

Wyjazd został współfinansowany przez Miasto i Gminę Lesko w ramach zadania na upowszechnianie kultury fizycznej w gminie Lesko.

REKLAMA

**FIRANY - ZASŁONY**  
- Agnieszka Hajzler -  
- projektowanie i aranżacje okien  
- szycie firan, zasłon, lambreklinów  
- usługi i przeróbki krawieckie  
☎ 783 740 230  
✉ [kandk.uslugi@gmail.com](mailto:kandk.uslugi@gmail.com)  
Plac Konstytucji 3-go maja 16, 38-600 Lesko  
ul. Rynek 1, 36-200 Brzozów

**Delikatesy Piotruś Pan LESKO**  
ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko  
**ZAPRASZAMY:**  
poniedziałek-sobota  
6:00-21:30  
niedziela handlowa  
8:00-20:00  
[www.piotruspan.pl](http://www.piotruspan.pl)

**HOTEL RESTAURACJA**  
ul. Piłsudskiego 37  
38-600 Lesko  
tel. (0-13) 469-60-80  
[www.szafc.eu](http://www.szafc.eu)

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunię, bankiety, imprezy okolicznościowe.

OGŁOSZENIA DROBNE

**MALOWANIE DACHÓW 663171382**

SPORT

# Mistrzostwa Miasta i Gminy Lesko w Tenisie Stołowym

► TEKST: JANUSZ SKRAJNY  
ZDJĘCIE: UMIG LESKO

**W hali sportowej Zespołu Szkół Samorządowych w Średniej Wsi rozegrano otwarte Mistrzostwa Miasta i Gminy Lesko w Tenisie Stołowym. Organizatorami imprezy, która odbyła się 14 maja byli: Burmistrz Miasta i Gminy Lesko oraz Zespół Szkół Samorządowych w Średniej Wsi.**



powiat leski, bieszczadzki, sanocki i brzozowski. Poziom zawodów był wysoki, a na szczególne wyróżnienie zasługuje zwycięstwo Kamila Głaza (Średnia Wieś) w kategorii mężczyzn powyżej 20 lat. Kamil okazał się bezkonkurencyjny w rywalizacji ze swoimi konkurentami, wygrywając wszystkie pojedynki. Należy podkreślić, że nie jest to jego pierwszy sukces. Jako junior wywalczył II

miejsce w Podkarpackiej Olimpiadzie Tenisa Stołowego w 2004 roku, a obecnie został piątym zawodnikiem Mistrzostw Polski Kolejarzy. Kamil jest zawodnikiem drużyny „Pionier” Średnia Wieś, która bierze udział w rozgrywkach V ligi tenisa stołowego w okręgu podkarpackim. Zespół trenuje pod okiem instruktora Janusza Skrajnego.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali z rąk Burmistrza Miasta i Gminy Lesko Adama Snarskiego, pamiątkowe puchary i dyplomy. Podziękowania za pomoc w przygotowanie zawodów należą się Bartoszowi Usykowi – pracownikowi Urzędu Miasta i Gminy Lesko. Nad prawidłową organizacją turnieju czuwał sędzia główny – Dariusz Kotyła nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Samorządowych w Średniej Wsi.

**NAJLEPSI TENISIŚCI W TYCH MISTRZOSTWACH TO:**

**dziewczęta od 7 do 13 lat**

1. Wiktoria Baryła (Hoczew)
2. Amelia Kucharyk (Średnia Wieś)
3. Dominika Wątor (Średnia Wieś)

**chłopcy od 14 do 15 lat**

1. Jan Żaczek (Średnia Wieś)
2. Michał Jarosz (Lesko)
3. Łukasz Porębski (Średnia Wieś)

**chłopcy od 7 do 13 lat**

1. Nikodem Osiniak (Hoczew)
2. Filip Stróżak (Tarnawa Dolna)
3. Eryk Benewiat (Hoczew)

**chłopcy od 16 do 20 lat**

1. Jakub Mołczan (Hoczew)
2. Piotr Obłaski (Dziurdziów)
3. Ryszard Mastalerz (Dziurdziów)

**dziewczęta od 14 do 15 lat**

1. Aleksandra Chytła (Średnia Wieś)
2. Patrycja Chytła (Średnia Wieś)
3. Gabriela Zarzycka (Hoczew)

**mężczyźni powyżej 20 lat**

1. Kamil Głaz (Średnia Wieś)
2. Maciej Batorski (Tyrawa Wołoska)
3. Paweł Motyka (Niebocko)



## INFORMACJE

**BIESZCZADZKI  
FESTIWAL KSIĄŻKI  
2022**

**3-4  
CZERWCA**

**PIĄTEK 3 CZERWCA**  
godz. 17.00 spotkanie z Małgorzatą Matwij  
godz. 19.00 spotkanie z Jackiem Hugo-Baderem

**SOBOTA 4 CZERWCA**  
godz. 9.00 spotkanie dla dzieci z Panem Poetą  
godz. 17.00 spotkanie z Agnieszką Krawczyk  
godz. 19.00 spotkanie z Jarosławem Kretem

**SPOTKANIA W POWIATOWEJ  
I MIEJSKIEJ BIBLIOTECE  
PUBLICZNEJ W LESKU,  
ul. Piłsudskiego 4**

ORGANIZATORZE:  
LESKO, CEIS, BK, LESKO

PATRONAT MEDIALNY:  
TENDY, isanok.pl, W Bieszczadach, ECHO BIESZCZADÓW, KORSO.PL

**WSTĘP WOLNY**

## INFORMACJE

**BIESZCZADZKI DOM KULTURY W LESKU  
ORAZ ZESPÓŁ TANECZNY  
BIESZCZADZKIE ŻABKI ZAPRASZAJĄ NA**

**COROCZNY KONCERT  
TANECZNE  
POWITANIE  
LATA**

**21  
CZERWCA  
2022**

**START: 18.00  
AMFITEATR  
MIEJSKI W LESKU**

LESKO, BK, Bieszczadzkie Żabki

## OGŁOSZENIE

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
„Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi”  
„Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Plan operacyjny na lata 2022 – 2023 Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020



Lokalna Grupa Działania Nasze Bieszczady informuje, iż w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Plan operacyjny na lata 2022 – 2023 Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020” realizuje operację pn. „Aktywizacja

mieszkańców obszaru działania LGD Nasze Bieszczady poprzez stworzenie sieci kontaktów międzyterytorialnych, w celu wymiany wiedzy w zakresie realizacji dobrych praktyk związanych z produkcją i sprzedażą produktów lokalnych, promocją obszaru i rozwojem turystyki”, której celem jest „Organizacja wyjazdów studyjnych w celu zbudowania międzyterytorialnej platformy współpracy – partnerstwa, aktywizującego lokalną społeczność w obszarze działań poprawiających wdrażanie inicjatyw w zakresie rozwoju obszarów wiejskich.”

W ramach operacji LGD Nasze Bieszczady z siedzibą w Lesku, będzie realizować działania związane z nawiązaniem współpracy międzyterytorialnej, której celem będzie wymiana wiedzy i doświadczeń pomiędzy podmiotami reprezentującymi sektory gospodarczy, społeczny, publiczny oraz mieszkańcami, prowadzące do lepszego wykorzystania zasobów lokalnych takich jak produkty rolnicze, zasoby przyrodnicze, kulturowe i historyczne, ponadto wypracowanie innowacyjnych instrumentów poprawiających wdrażanie inicjatyw w zakresie rozwoju obszarów.

Współpraca międzyterytorialna stanowić będzie okazję dla Partnerów do dzielenia się swoimi pomysłami i doświadczeniami zwłaszcza tymi, które okazały się skuteczne, pozwalając w ten sposób na wzajemne inspirowanie się oraz transfer dobrych praktyk. Dzięki zaplanowanym wyjazdom studyjnym, uczestnicy poznają zrealizowane operacje – dobre praktyki w ramach PROW, potencjał sektora turystycznego odwiedzanych obszarów, zasoby przyrodnicze, historyczne oraz lokalne produkty. Również będą uczestniczyć w konferencjach, podczas których nabeżdżą wiedzę związaną z rozwojem obszarów wiejskich i omówią miejsca realizacji operacji. Podjęte działania w ramach operacji będą zainspirować do realizacji na swoim obszarze inicjatyw w zakresie rozwoju potencjału ekonomicznego, społecznego i środowiskowego. Również współpraca oraz wymiana doświadczeń prowadzić będzie do wypracowania wspólnych projektów, opartych na efekcie synergii i uzupełniania się, takie działania przyniesie za sobą szereg korzyści, to źródło nowych innowacyjnych pomysłów i metod, przyczyniających się do lepszego wdrażania niektórych elementów lokalnej strategii rozwoju oraz daje okazję do poszerzenia już istniejących projektów lub stworzenia nowych przez połączenie umiejętności i zasobów lub też poprzez otwarcie nowych rynków i możliwości rozwojowych, a zdobyta wiedza zostanie przekazana innym mieszkańcom, co przyczyni się do efektywniejszego rozwoju ekonomicznego naszego obszaru.

Forma realizacji operacji to: 1. Wyjazd studyjny na obszar działania Podhalańskiej Lokalnej Grupy Działania z siedzibą w Szaflarach Województwo Małopolskie, w terminie 17 – 20 maja 2022 roku.

2. Wyjazd studyjny na teren Województwa Mazowieckiego, gdzie działa Lokalna Grupa Działania Natura i Kultura z siedzibą w Wiązowej, w terminie 6 – 9 września 2022 roku.

**Grupa docelowa** składa się będzie z dwóch różnych beneficjentów ostatecznych w liczbie po 50 osób na jeden wyjazd, to przedstawiciele LGD Nasze Bieszczady (którzy wyrażą wolę udziału w operacji) należący do sektorów publicznego, gospodarczego, NGO i mieszkańcy ponadto przedstawiciele zarządu, członkowie rady, pracownicy biura LGD.

**Efekt realizacji operacji:** Nabycie wiedzy z zakresu rozwoju obszarów wiejskich przez dwóch różnych beneficjentów ostatecznych w liczbie po 50 osób na jeden wyjazd przedstawicieli sektorów publicznego, gospodarczego, NGO i mieszkańców podczas międzyregionalnych wizyt studyjnych oraz organizowanych Konferencji. Wskazany efekt realizacji operacji bezpośrednio ma wpływ na rozwój obszarów wiejskich, ponieważ zaplanowane działania to zdobywanie, wymiana i upowszechnianie wiedzy i doświadczeń w zakresie planowania rozwoju lokalnego z uwzględnieniem potencjału ekonomicznego, społecznego i środowiskowego danego obszaru ponadto powiązane są z aktywizacją lokalnej społeczności oraz z znajomością dobrych praktyk które można wdrażać na swoich obszarach. Nabyta wiedza przez uczestników wizyt studyjnych wpłynie na bardziej efektywny rozwój lokalny poprzez wdrażanie instrumentów innowacyjnych wykorzystujących zasoby lokalne między innymi dziedzictwo przyrodnicze, kulturowe i historyczne.

**Termin realizacji operacji:** 1 Etap: 1.05 – 30.05. 2022 roku, 2 Etap: 1.09 – 30.09.2022 roku.

**Całkowita wartość operacji:** 148 600 złotych

Wszystkich zainteresowanych współpracą z KSOW informujemy o możliwości rejestracji w bazie partnerów KSOW na stronie [www.kso.w.pl](http://www.kso.w.pl)

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich ma charakter otwarty. Uczestnikami Sieci mogą być wszystkie podmioty zaangażowane w rozwój obszarów wiejskich ([kso.w.pl/kso.w/formularz-zgloszeniowy.html](http://kso.w.pl/kso.w/formularz-zgloszeniowy.html)).

LGD Nasze Bieszczady

## INFORMACJE

**COUNTRY & ROCK**

**1-2 LIPCA 2022**

**AMFITEATR  
MIEJSKI W LESKU**

**SOBOTA: 02.07**

**01.07 PIĄTEK:**

**19:00 – 20:30 THE MEDLEY**  
(COUNTRY - POZNAŃ)

**20:30 – 22:00 MANSON BAND**  
(SOUTHERN-ROCK – OPOLE)

**22:00 – 23:30 SEX BOMBA**  
(PUNKROCK – LEGIONOWO)

**23:30 – 01:00 RSC**  
(ROCK PROGRESYWNY – RZESZÓW)  
(40-LECIE ISTNIENIA ZESPOŁU)

**18:00 – 19:30 JO & LAZY FELLOW**  
(COUNTRY, BLUES & ROCK'N'ROLL – GDYNIA)

**19:30 – 21:00 LIPALI LIPALI**  
(ROCK ALTERNATYWNY – GDAŃSK)

**21:00 – 22:30 UNDER COVER**  
(ROCK COVER BAND – LESKO)  
(10-LECIE ISTNIENIA ZESPOŁU)

**22:30 – 24:00 ILLUSION**  
(ROCK – GDAŃSK)  
(30-LECIE ISTNIENIA ZESPOŁU)

**24:00 – 1:30 COLORADO BAND**  
(AMERICAN ROCK - COUNTRY – ŁÓDŹ)  
(30-LECIE ISTNIENIA ZESPOŁU)

**PROWADZENIE: MARIUSZ ZIELIŃSKI**

**BILETY:** eBilet.pl

**PRZEDSPRZEDAŻ:**

**DLA MIESZKAŃCÓW GMINY LESKO**  
JEDNODNIOWY 40 PLN (ULGOWY)\*\*  
DWUDNIOWY 60 PLN (ULGOWY)\*\*

**1-DNIOWY 70 PLN**  
**2-DNIOWY 120 PLN**

**JEDNODNIOWY 50 PLN\***  
**DWUDNIOWY 100 PLN\***

**ORAZ W DNIU KONCERTU**

\*BILETY DO NABYCIA W CZASIE PRZEDSPRZEDAŻY W BIESZCZADZKIEJ GALERII SYNAGOGA W OKRESIE OD 12.05.2022 – 30.06.2022

\*\*BILETY ULGOWE DO NABYCIA W CZASIE PRZEDSPRZEDAŻY W BIESZCZADZKIEJ GALERII SYNAGOGA W OKRESIE OD 12.05.2022 – 30.06.2022 DLA MIESZKAŃCÓW GMINY LESKO ZA OKAZIEM WYKONANIA OŚWIADCZENIA (WYDANY PRZEZ BURMISTRZA MIASTA I GMINY LESKO)